



PŁOCK

---

**Protokół Nr 4/2024  
z posiedzenia Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta  
Rady Miasta Płocka  
które odbyło się 24 września 2024 roku**

Posiedzenie rozpoczęło się o godzinie 16.00  
Posiedzenie zakończyło się o godzinie 17.50

Stan członków  
Komisji – 8  
Obecnych – 7

Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.  
Lista obecności osób zaproszonych stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

**Ad pkt. 1**

Spotkaniu przewodniczył Pan radny **Michał Sosnowski** Przewodniczący Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta, który powiedział: „Serdecznie witam Państwa urzędników, dyrektorów, witam Pana komendanta jednego i drugiego, witam mieszkańców i rozpoczniemy od sprawdzenia kworum. Proszę o zalogowanie się do systemu. Siedmioro radnych obecnych, jeden nieobecny ze względu na chorobę. Przechodzimy do realizacji porządku obrad. Punkt 1 jest to przyjęcie porządku obrad i proszę o zagłosowanie Państwa Radnych członków komisji. Jednogłośnie za. Dziękuję bardzo.”

Porządek obrad został przyjęty i przedstawia się następująco:

Porządek obrad:

1. Przyjęcie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta z 27 sierpnia 2024 rok.
3. Rozpatrzenie wniosku o przeprowadzenie weryfikacji zapisów w ewidencji dróg publicznych Płocka odnośnie nieurządzonego dotychczas odcinka na osiedlu Imielnica.
4. Budowa dwupasmowej ulicy Wyszogrodzkiej do granicy Miasta.
5. Przeciwdziałanie aktom wandalizmu w Płocku.
6. Informacja o rozstrzygniętych zamówieniach publicznych w Urzędzie Miasta Płocka.
7. Omówienie projektów uchwał na najbliższą Sesję Rady Miasta w następujących sprawach:
  - 1) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy-Miasto Płock na lata 2024-2050 (druk nr 115),
  - 2) zmieniająca Uchwałę Budżetową Miasta Płocka na 2024 rok (druk nr 116)

- 3) delegowania przedstawicieli Rady Miasta Płocka do Płockiej Rady Sportu (druk nr 104),
  - 4) przyjęcia Programu współpracy Gminy-Miasto Płock z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie działającymi na terenie Miasta Płocka na 2025 rok (druk nr 117),
  - 5) przyjęcia „Programu Korekcyjno-Edukacyjnego dla Osób Stosujących Przemoc Domową na lata 2024-2030 (druk nr 108),
  - 6) wyrażenia zgody na złożenie przez Gminę – Miasto Płock wniosku o dofinansowanie na konkurs oraz przyjęcie do realizacji przedsięwzięcia polegającego na wymianie źródeł ciepła i poprawie efektywności energetycznej instytucji edukacyjnych (druk nr 109),
  - 7) przeprowadzenia konsultacji społecznych z mieszkańcami Płocka dotyczących projektu uchwały w sprawie zmian w Statutach Osiedli Miasta Płocka (druk nr 111),
  - 8) powołania Miejskiej Komisji Wyborczej do przeprowadzenia wyborów do Rad Mieszkańców Osiedli (druk nr 114 ).
8. Rozpatrzenie korespondencji.  
9. Sprawy różne i organizacyjne.  
10. Zakończenie obrad.

## **Ad pkt. 2**

Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta Rady Miasta Płocka z 27 sierpnia 2024 r.

W tym punkcie nie było pytań, więc radni przystąpili do głosowania.

### Wynik głosowania:

7 głosów za,  
0 głosów przeciw,  
0 głosów wstrzymujących się.

Protokół z posiedzenia Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta z 27 sierpnia 2024 roku został przyjęty jednogłośnie.

## **Ad pkt. 3**

Rozpatrzenie wniosku o przeprowadzenie weryfikacji zapisów w ewidencji dróg publicznych Płocka odnośnie nieurządzonego dotychczas odcinka na osiedlu Imielnica.

Pan radny **Michał Sosnowski** Przewodniczący Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta powiedział: „Jest to punkt, który wprowadziliśmy na poprzednim porządku obrad i jest to problem zgłoszony przez mieszkańca. MZD ma odmienne zdanie od mieszkańca i nie mogą dojść do porozumienia, więc może na początek proszę o wprowadzenie do sprawy. Nie wiem który z Panów by chciał pierwszy zabrać głos, czy dyrektor MZD przedstawi stanowisko MZD, czy mieszkaniec zacznie. Mnie to obojętne. Możecie się Panowie dogadać. Parę słów do wprowadzenia, bo tu dokumentacja jest dość obszerna i radni mieli się okazję zapoznać. Jeszcze dzisiaj wpłynęło jedno pismo, ale proszę takie skondensowane wprowadzenie do sprawy. Dziękuję.”

Man **Tomasz Żulewski** Dyrektor MZD powiedział: „Dzień dobry Panie Przewodniczący! Witam serdecznie wszystkich! Sprawa tutaj, jeżeli chodzi o ewidencję dróg miejskich, to myślę to nie do końca chyba o ten temat Panu też chodzi. Bo tutaj czy to jest nazwa ulicy taka czy inna tylko Panu bardziej chodzi o kwestię, czy to jest droga publiczna, czy to nie jest droga publiczna. Bo rozumiem, że pewnie w tym temacie się poruszamy. My mamy ewidencję założoną od 2001 roku. Jest to ewidencja elektroniczna. Zgodnie z rozporządzeniem od 2005 roku jest obowiązek już ustawowy, więc każdy zarządca drogi taką ewidencję elektroniczną musi prowadzić. Oczywiście my również taką ewidencję mamy i na podstawie tej ewidencji praktyczne nasze wszystkie decyzje, które są wydawane w mieście, posługujemy się tą

ewidencją. W tej ewidencji znajdują się rzeczy, które zostały wprowadzone w 2001 roku i ona co roku jest uaktualizowana. Czyli jeżeli w miejscu pojawia się coś nowego, co zostało zmienione w mieście Płocku na tej naszej ewidencji się pojawia. Na podstawie tej ewidencji my jako Miejski Zarząd Dróg wydajemy średnio w roku około 2,5 tysiąca decyzji administracyjnych i nikt nigdy jeszcze się od tych decyzji w sprawie błędnej ewidencji naszego zasobu, który mamy w MZGM nikt się nie odwołał. To jest pierwszy przypadek, który się gdzieś tam przytrafił. Też nie rozumiem stanowiska strony, jeżeli co na chwilę obecną Rada Miasta musiałaby podnieść w sprawie naszej aktualizacji, ewidencji, która jest co roku aktualizowana i jest sprawdzana, i robiona, jeżeli coś nowego się pojawi. Tutaj jeżeli nawet jakaś firma, która by się pojawiała, to są oczywiście firmy specjalistyczne, która miałaby nam to wskazać i zbadać, czy mamy tę ewidencję dobrze zrobioną czy źle. To zakładam, że też posługiwałaby się wszystkimi dokumentami, które są w zasobie MZGM i w zasobie miasta, więc zostałyby te same dokumenty, które ta firma dostała w 2001 roku, to wykonanie tej pierwotnej ewidencji naszych dróg publicznych."

Pan radny **Michał Sosnowski** Przewodniczący Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta powiedział: „Ja proponuję, żeby dyrektor usiadł gdzieś z przodu. Zapraszam Pana, żeby Pan przedstawił swoje argumenty i jakby uwagi, bo dość sporo ich od Pana otrzymałem (dokumentacji). Zresztą każdy miał wgląd. Proszę bardzo.”

Mieszkaniec powiedział: „Dzień dobry Państwu! Nazywam się (\*) . Występuję w imieniu właściciela tego przyłącza, za zajęcie, którym to przyłączem ustala się opłatę jak również i kary. I co chciałbym nadmienić. Właśnie w toku tych postępowań po zebraniu szeregu różnego rodzaju materiałów, udało się nam udowodnić, iż ewidencja dróg publicznych Płocka zawiera nieprawdziwe informacje, które mógłbym ograniczyć do trzech zagadnień: biegu ulicy, zaliczenia przejazdu z tego gruntu konkretnie działki numer ewidencyjny 822/1 na Osiedlu Imielnica w Płocku, jak również występowania w tym miejscu drogi w rozumieniu ustawy o drogach publicznych w rozumieniu nadanym już w 2003 roku za zajęcie której to budowli ustala się opłatę. Musi dojść do rzeczywistego zajęcia np. urządzeniem liniowym jezdni i chodnika bądź też innego elementu w pasie drogowym, elementu budowlanego. Na czym polega nazwany przez Pana przewodniczącego spór? Mianowicie jak wskazuje chociażby Wydział Geodezji Urzędu Miasta Płocka, w miejscu położenia przyłącza nie ma biegu jakakolwiek ulica i nigdy dotąd nie miała. Natomiast według ewidencji prowadzonej przez MZD znajduje się w tym miejscu ulica (\*) i to jeszcze od czasów, gdy grunt ten stanowił własność prywatną. Przez ostatnie 4 lata, bo te przyłącze zbudowano w maju 2020 roku, nie jestem w stanie uzyskać od MZD uchwały Rady Miasta Płocka, wydaną na podstawie artykułu 18 ust. 2 pkt 13 ustawy o samorządzie gminnym, którą to uchwałą przedłużono bieg ulicy (\*) o to miejsce. Bo rzeczywiście taka ulica występuje ale na sąsiedniej działce 825 na 8. Uczestnicząc w postępowaniach zarówno przed MZD jak i przed SKO, posługując się choćby zaświadczeniami i informacjami z UM Płocka z Wydziału Geodezji, jestem zmuszony wykazywać, że w danym miejscu w Płocku nie ma biegu ulica (\*) tylko dlatego ponieważ coś odmiennego wynika z ewidencji prowadzonej przez Miejski Zarząd Dróg. Wielokrotnie odnotowywałem tę okoliczność Panu dyrektorowi, czy to odrębną korespondencją, czy też w ramach postępowania. Jednakże zawsze wobec tychże zaświadczeń MZD obchodzi się zwyczajnie milcząco. Także nie wiem, co ma zrobić jeszcze mieszkaniec, by wykazać, że w danym miejscu w Płocku nie biegnie ulica o danej nazwie. Drugie zagadnienie, jest to zaliczenie danego odcinka do dróg publicznych od lat 90. ubiegłego wieku. To również wyłącznie Rada Miasta Płocka na podstawie art. 7 ust. 2 ustawy o drogach publicznych poprzez swoje uchwały zalicza poszczególne odcinki dróg do dróg publicznych. Do 2003 roku ustawa o drogach publicznych do 2003 roku przewidywała wspólną definicję dla pasa drogowego oraz drogi. Był to po prostu teren przeznaczony do ruchu pojazdów i nie trzeba było zbudować jakiegokolwiek obiektu. Mogło to być kolokwialnie ściernisko i ważne, że ono było przeznaczone pod drogę na przykład w planie zagospodarowania przestrzennego i zarazem pod drogę publiczną, a na tej podstawie Rada Miasta Płocka mogła zaliczyć taki odcinek do dróg publicznych. Natomiast od grudnia 2003 roku już przeszło 21 lat drogą w myśl ustawy o drogach publicznych jest wyłącznie budowla. Obiekt budowlany powstający na skutek przeprowadzenia robót budowlanych stanowiący całość techniczną użytkową jak to ładnie wskazuje definicja, przeznaczoną do prowadzenia

ruchu pojazdów, pieszych. Co więcej. We wrześniu 2022 roku doprecyzowano jeszcze te definicje, zgodnie z którą budowla ta składa się z części urządzeń określonych poprzez przepisy wydane na podstawie art. 7 ustawy prawo budowlane. I te przepisy znajdują się obecnie w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z 24 czerwca 2022 roku. Po prostu przepisy te dookreślają jeszcze jakże ta budowla ma wyglądać. I choćby odnosząc się do paragrafu 5 tego rozporządzenia, od dwóch lat każda droga w myśl ustawy o drogach publicznych musi składać się co najmniej z jezdni, z poboczy, z urządzeń do odwodnienia oraz względnie sygnalizatorów niezbędnych do poprawnego prowadzenia ruchu. I tak samo to Rada Miasta Płocka poprzez swoje uchwały ustala stawki opłaty za zajęcie pasa drogowego w latach 2003-2022 za tak zwane elementy pasa drogowego. Z racji, że w tym czasie, pas drogowy występował wyłącznie w przypadku tych gruntów, na których znajdowała się już budowla drogi tymi elementami mogły być rzecz jasna wyłącznie elementy budowli drogowej. Natomiast we wrześniu 2022 roku definicją pasa drogowego zmieniono w ten sposób, iż dotyczy on tych gruntów, na których jest lub dopiero będzie droga, czyli budowla. A zarazem zmieniono kryteria ustalania stawek opłaty w art. 40 ust. 9 ustawy o drogach publicznych, gdzie teraz mowa nie o rodzaju elementu zajętego pasa drogowego, ale o zajętej części drogi. Czyli w praktyce od 2003 roku niezależnie od stosowanej terminologii, opłaty za zajęcie pasa drogowego ustala się w momencie poprzez na przykład urządzenie liniowe, jakim jest przyłącznie kanalizacji dochodzi do rzeczywistego zajęcia elementu budowli drogowej. W całej tej sytuacji chyba najbardziej osobliwym jest to, że w ewidencji dróg publicznych Płocka od 2004 roku dla tego fragmentu działki 822/1, który jeszcze nie został urządzony ma średnią szerokość jedynie około 2,5 metra, znajdował się rzekomo pas drogowy mający szerokość 5,1 metra oraz budowla jezdni o szerokości 2,6 metra. Miejski Zarząd Dróg wskazuje, że w tym miejscu nigdy nie przeprowadzono jakichkolwiek robót budowlanych. Pan dyrektor udzielił chociażby 6 kwietnia ubiegłego roku informacji publicznej, zgodnie z którą nic nie wiadomo o wybudowaniu tudzież o oddaniu tej jezdni do użytku. To już jest drugi element, gdzie my jako mieszkańcy musimy wykazywać, że w miejscu gdzie rzeczywiście dla każdego nigdy nie przeprowadzono robót budowlanych i nie ma budowli drogi, ja muszę wykazywać rzeczywisty brak tego obiektu tylko z tej racji, iż w ewidencji dróg publicznych Płocka i to wyłącznie na wydruku mapowym znajduje się bliżej nieznana jezdnia. Wielokrotnie starałem się uzyskać jakiegokolwiek informacje w jej przedmiocie, kiedy powstała, kto ją zbudował, kiedy została oddana do użytku. MZD nie dysponuje takimi informacjami. I też jeszcze przepraszam, pominąłem w sumie jako drugi chciałem ująć element tego zaliczenia do dróg publicznych. Państwo musielibyście podjąć stosowną uchwałę w przedmiocie zaliczenia tego obiektu. Do 2003 roku wystarczyło zaliczyć teren, który był przeznaczony pod drogę, natomiast od 2003 roku do dzisiaj przedmiotem zaliczenia jest rzeczywiście istniejący obiekt budowlany. U nas nawet nie ma tego przedmiotu, który Państwo moglibyście zaliczyć. Miejski Zarząd Dróg początkowo wskazywał, iż ulica (\*) pojawiła się w tym miejscu pierwszy raz w ramach ewidencji w 2004 roku i dopiero gdzieś tak w listopadzie 2020 roku pojawiła się informacja, iż rzekomo miejsce to zaliczono do dróg publicznych uchwałą Rady Miasta Płocka Nr 428/XIX/99 aż z dnia 23 listopada 1999 roku. Wskazana przeze mnie uchwała została wydana w związku z dużą reformą administracyjną państwa, wtedy gdy zlikwidowano, ograniczono nam ilość województw. Również zlikwidowano niektóre kategorie dróg publicznych i powstała przed gminą miasto Płock konieczność z formalnego zaliczenia wszystkich jej dróg publicznych do kategorii dróg gminnych. Uczyniono to w najprostszym z możliwych sposobów poprzez wskazanie nazw ulic, a w tym ulicy (\*). Jeżeli jak już nadmieniałem na początku w tym naszym miejscu, gdzie znajduje się przyłącznie jak dotąd nigdy nie miała biegu jakakolwiek ulica, to tym bardziej nie miała biegu w dniu wydania tejże uchwały. Natomiast Miejski Zarząd Dróg notorycznie powołuje się na tę uchwałę, że nie jako ona zaliczyła to miejsca do dróg publicznych, pomijając jakakolwiek argumentację, a zwłaszcza by wreszcie wykazano, że taka ulica, ulica (\*) konkretnie miała swój bieg w tym miejscu w dniu 23 listopada 1999 roku. Tak więc podsumowując i przepraszam po 4 latach mógłbym Państwu opowiadać o tej sprawie przez najbliższe jeszcze 3 godziny myślę. Więc podsumowując, musimy wykazywać, że w danym miejscu w Płocku nie biegnie ulica, co potwierdza nam Wydział Geodezji, nie znajduje się jakakolwiek budowla drogową, która wynika wyłącznie z załącznika mapowego do ewidencji, a Pan dyrektor nie wie kiedy powstała, nie zna jej wymiarów, z czego się dokładnie składa i musimy też wykazywać ten brak zaliczenia do dróg publicznych. Więc z mojej strony w

tym momencie na razie tyle. Dziękuję.”

Pan radny **Michał Sosnowski** Przewodniczący Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta powiedział: „Namnożyło się nam tutaj wiele wątków, ale proszę bardzo Panie dyrektorze.”

Pan **Tomasz Żulewski** Dyrektor MZD powiedział: „To jeszcze parę słów chciałbym jeszcze dodać. Rozpatrzyliśmy wniosek (\*) w sprawie przyłącza kanalizacji sanitarnej. Na wniosku Pan sam wskazał (\*) działka numer taki i taki i my na podstawie tego wniosku również to rozpatrywaliśmy. Jakbyśmy sobie włączyli mapę, akurat nie mam takiej możliwości wzdłuż powiedzmy tej działki już nie nazywajmy tego ulicą (\*), znajduje się bodajże sześć, siedem, osiem domków mniej więcej tak wzdłuż tej działki, czy tak. OK. Cztery domki. Wszystkie te domki mają adres (\*) jakby nie patrzył, tak? Zgadza się? Nie Miejski Zarząd Dróg nadaje numerację i nazwy danym budynkom. Nie my. Robi to geodezja. Więc jeżeli Pan twierdzi, że geodezja mówi, że nazwy tej ulica nie ma, natomiast jest tam, jak Pan powiedział cztery domki i wszystkie mają nazwę ulica (\*). Pana również ma nazwę (\*). Więc na jakiej podstawie ktoś taką numerację nadał i zakładam, że również też na podstawie tego, że ta uchwała tak jak Pan powiedział z 1999 roku - tak to była ogromna uchwała - do niej był załącznik, którego nie ma. Pan go szukał i my go szukaliśmy. Niestety załącznik gdzieś po tylu latach zaginął. Ta uchwała z 1999 roku wskazywała bodajże 400, 300 albo gdzieś około tylu ulic w mieście Płocku, które były zaliczone do dróg publicznych. I na tej uchwale my też również bazujemy. Druga uchwała, która była podjęta w 2012 roku, na pewno pan też dobrze o tym wie, która wyłączała część dróg wewnętrznych i do tej już był zrobiony załącznik graficzny. I w tym załączniku graficznym to jest 2012 rok, więc nie ma możliwości żeby ktokolwiek wcześniej zmieniał cokolwiek, bo kiedyś Pan sugerował, że my dorabiamy dokumenty. Tutaj nikt tego nie dorabiał. Kiedyś tam była taka sytuacja, Pan dobrze wie i w SKO była też taka sytuacja. W 2012 roku powstała kolejna Uchwała Rady Miasta, która zaliczała część dróg publicznych, wyłączyła z publicznych wyłączyła do wewnętrznych i tam już jest załącznik do tej uchwały, i tam akurat ta działka 812 jest wskazana jako droga publiczna. Działka, która powstała (działka 822/1) ona postanowieniem sądu z roku 1994 została, zakładam, że przekazana na rzecz miasta, bo to było postanowienie sądu, więc mówię tak to wygląda i ta działka została wydzielona z przeznaczeniem pod drogi publiczne na rzecz i moc prawa przechodzi na rzecz gminy Miasta Płock. Więc już ta działka w momencie, kiedy została podzielona i przekazana, przeszła pod drogi publiczne - 1994 rok. Ja mam takie postanowienie i oczywiście Pan rozmawiał i ja też teraz. My nie bierzemy za zajęcie drogi, chodnika tylko za zajęcia tak jak Pan powiedział pasa drogowego. I teraz jak w tej uchwale jest napisane, że pas drogowy jest to wydzielenie liniami rozgraniczonymi grunt wraz z przestrzenią nad i pod, w którym jest lub będzie usytuowana droga. Więc nie ma znaczenia, czy ta droga jest, czy jej nie ma. Jest pas drogowy, jest to w Zarządzie Miejskiego Zarządu Dróg i za to pobieramy opłaty. Są też wyroki sądu, że te drogi, które są na przykład gruntowe i nie muszą być urządzone, żeby były zaliczone do dróg publicznych. Jeżeli jest możliwość do nich dojechania, poruszania się pojazdami oczywiście mogą być to drogi publiczne i muszą być tylko ogólnodostępne. Takich wyroków oczywiście też Panu kilkanaście przedstawiliśmy w naszych decyzjach. Decyzje, które wystawialiśmy na Pana i to pierwsza decyzja była chyba do końca roku i Pan się z nią zgodził i nie było problemu. Pan się od niej nie odwołał. Każdy ma taką możliwość i również Pan. Większość mieszkańców zakładam, że około 97% budują sobie przyłącze kanalizacji sanitarnej, robi to na własny koszt oczywiście, ale później po jakimś czasie przekazuje to na majątek wodociągów i już za to nigdy nic nie płacą. I w Pana przypadku również tak mogło być. Nie wiem dlaczego Pan tego nie przekazał. Większość mieszkańców buduje przyłącza, robi protokół przekazania na rzecz wodociągów i wtedy wodociągi płacą za zajęcie pasa drogowego. Tak to wygląda w rzeczywistości. Dopiero w momencie, kiedy Pan dostał decyzję karną, bo nie przedłużył Pan zajęcia pasa drogowego pod umieszczenie kanalizacji sanitarnej, odwołał Pan się do SKO i tak pokrótce, żeby tak jak Pan powiedział, to trwa cztery lata tych decyzji naszych było dużo nawet bardzo dużo. Wszystkie decyzje, które my wydawaliśmy, SKO podtrzymało. Nie ma żadnej decyzji, którą SKO nakazało nam cokolwiek zmienić. Oczywiście były decyzje, że do ponownego rozpatrzenia, bo trzeba jeszcze poprawić to, to, to, więc my takie decyzje poprawialiśmy. Ale nie było decyzji, którą SKO by nam uchyliło w całości i nie

przedstawiło. Również Pan się odwoływał od decyzji SKO. Z tego, co ja pamiętam, że Pan nie robił tego w terminie, więc SKO tego Panu nie uwzględniło. Wiem, że również Pan poszedł do sądu, więc czekamy na dalszy rozwój sytuacji. My bazujemy na tym co mamy, więc nie możemy nic innego zmieniać. Więc tak to wygląda z naszej strony. My nie bierzemy czy to jest droga, czy nie droga za zajęcie pasa drogowego. Nie musi to być urządzone zgodnie tak jak też Pan definicje przytoczył można posłuchać. Pan też powiedział pod budowę drogi przyszłą lub obecną, pobiera się opłatę za zajęcie pasa drogowego. I tu moim zdaniem nie ma znaczenia czy to będzie ulica (\*) , czy Skrajna, bo jeżeli będzie publiczna to i tak będzie Pan ponosił opłaty zgodnie z Uchwałą Rady Miasta z tymi stawkami, które są podjęte. I nawet jeżeli to będzie drogą wewnętrzną również to jeżeli by to była ulicą wewnętrzną, drogą wewnętrzną to i tak Pan ponosiłby opłaty, bo to nie jest Pana teren, więc gmina by wystawiła Panu również może nie decyzję, tylko opłaty za zajęcie drogi wewnętrznej. Tak? Takie decyzje są też wydawane za zajęcie drogi wewnętrznej. To teraz Panie radny nie są wydawane, to mamy ten sam problem, co rozmawialiśmy na różnych komisjach i na Sesjach Rady Miasta w kwestii internetu i przyłączy różne rzeczy, tak. Wiem i że Pan radny również składał interpelacje w sprawie, że są stawki za zajęcie pasa drogowego inne na drogach publicznych, a inne są zajęcie drogi wewnętrznej. I tak samo jest w przypadku każdej innej infrastruktury, która nie jest na gruntach właściciela czy to jest droga wewnętrzna, czy publiczna i tak się płaci jakiegokolwiek opłaty też. Nikt z tego nie jest zwolniony. I tak samo, jak w przypadku kanalizacji sanitarnej, elektrycznej i czy to przyłączy, czy tej sieci internetu szybkiego to o czym rozmawialiśmy, że niestety te stawki są inne niż w drogach publicznych."

Pan radny **Michał Sosnowski** Przewodniczący Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta powiedział: „Ale pozostaniemy przy temacie dyskusji. Wiem, że to jest powiązane i może ad vocem Pan(\*) . Proszę bardzo.”

Pan (\*) mieszkaniec powiedział: „Jeżeli chodzi o adres budynku Panie dyrektorze, to już Panu powinno być doskonale wiadomo przez wszystkie pisma, które ode mnie Pan otrzymał. Budując nasz budynek mieszkalny dostęp do drogi publicznej to mieliśmy zapewniony przez grunt prywatny o numerze 822/1. I w momencie oddanie tego domu do użytku naszego jak i sąsiadów tych pozostałych trzech wszystkie te budynki znajdowały się dalej przy gruncie prywatnym. I my posiadamy adres, numer porządkowy nadany od biegu ulicy (\*) , względem której stanowimy drugą linię zabudowy. To też potwierdził Wydział Geodezji, wydając mi stosowne zaświadczenie. Nastąpiło to dokładnie 9 marca 2004 roku. Gdyby w ogóle ulica (\*) biegła przed naszym domem ówczasie to nie było konieczności nadawać tak jak sąsiedzi mają numer 16, my (\*) , dodawać tego jakby dodatku w postaci litery A tylko kontynuowano by numerację. Co do uchwały z 1999 roku i poszukiwania załącznika graficznego. Ja nie poszukiwałem tego załącznika tylko po prostu tak jak Pan też mylnie tu wprowadził Państwa od pierwszej decyzji nie odwołałem się do sądu, tylko złożyłem wnioszek o wznowienie postępowania na podstawie artykułu 145 kpa. Moje twierdzenia nie zostały uwzględnione tylko z tej racji, iż jak wskazało SKO, MZD przedstawił załącznik graficzny do uchwały Rady Miasta Płocka z 1999 roku, w którym SKO dysponuje i którymi wielokrotnie przedstawiało. A na tym że załączniku znajduje się plac zabaw przy ulicy Morelowej powstały w 2012 roku. Także taką to wartość miał ten załącznik graficzny. Ponadto archiwum Urzędu Miasta Płocka również wydało mi informację, iż ta uchwała nie posiada załącznika graficznego, chociaż powinien być sporządzony i załączono do niej wyłącznie alfabetyczny wykaz nazw ulic. Uchwała z 2012 roku istotnie jest to chyba nawet uchwała 376/XXIII/2012, jest to uchwała, która niektóre odcinki w Płocku zaliczyła do dróg publicznych, a niektóre pozbawiła tej kategorii. Rada Miasta Płocka wydała uchwałę na podstawie art.7 ust. 2 ustawy o drogach publicznych. Jednocześnie Rada Miasta Płocka poprzez te uchwały ustaliła przebieg tychże odcinków zaliczonych jak i pozbawionych kategorii dróg publicznych na podstawie artykułu 7 ust. 3. I istotnie Pan dyrektor ma rację, iż w ramach załącznika graficznego do tej uchwały pokazano pozostałe inne odcinki na terenie miasta Płocka i w tym że naszym miejscu znajduje się według tego załącznika droga publiczna o nazwie ulica (\*). Szanowni Państwo! Po pierwsze wszelkie materiały na posiedzenia Rady Miasta Płocka w przedmiocie dróg przygotowuje rzecz jasna Miejski Zarząd Dróg i najzwyczajniej w świecie odwzorowano to, co znajdowało się już w ewidencji. A mianowicie to jak szerokiej naokoło 2,5 działce znajduje się pas drogowy 5,1

metra szerokości oraz budowla jezdni 2,6 metra szerokości. Poza tym w uzasadnieniu do tej uchwały bodajże w akapicie drugim można odczytać, iż rzekomo wszystkie te odcinki one zostały zaznaczone kolorem niebieskim, spełniają wymogi techniczne dla dróg publicznych. Nasz przypadek jakkolwiek nie mógł spełniać tychże wymogów, gdy w ogóle w tym miejscu dotąd nie powstała budowla. Powiedział Pan o przejściu prawa własności działki 822/1. Szanowni Państwo zarówno działki pod nasz dom, sąsiadów jak i działka 822/1 zostały wydzielone w 1994 roku z prywatnego gruntu rolnego o numerze 822 w ramach postępowania spadkowego. Tam było chyba czworo rodzeństwa z tego co pamiętam i ci państwo otrzymali poszczególne działki na własność, natomiast stali się również współwłaścicielami działki 822/1. Istotnie, jak słusznie przytoczył Pan dyrektor, pierwszym postanowieniem było postanowienie sądu z 1994 roku, w myśl którego z mocy prawa ta działka powinna już wtedy przejść na Gminę miasta Płock. Tyle że wówczas ten przepis był umiejscowiony w poprzedniczce ustawy o gospodarce nieruchomościami. Nie powtórzę Państwu, przepraszam tytułu tej ustawy o wywłaszczaniu nieruchomości i coś z gruntami na pewno był to art. 10 ust 5, który stanowił, że działki czy też grunty przewidziane nie pod drogi wewnętrzne ani nie pod drogi publiczne tylko pod ulicę, przechodzą na własność jednostki samorządu terytorialnego. Kiedy? W momencie uprawomocnienia się orzeczenia sądowego bądź też ostateczności decyzji podziałowej. I to postanowienie sądu z 1994 roku, o którym powiedział Pan dyrektor, stało się prawomocne w dniu 12 listopada 2007 roku. Ponieważ tak długo trwało postępowanie, Ci Państwo się odwoływali i później o ile dobrze kojarzę jeden z tych współwłaścicieli zmarł i później powstała konieczność ustalenia jego spadkobierców i ostatnim postanowieniem znajdującym się w aktach sądowych tej sprawy jest postanowienie z 17 października 2007 roku, które stało się prawomocne 12 listopada tego samego roku. I co więcej. Akta tej sprawy przeanalizował dla mnie również Wydział Geodezji, który potrzebował na to więcej czasu i wydał chyba w tym przedmiocie ze dwie informacje po drodze. Więc nie rozumiem czemu Pan dyrektor nie wskaże Państwu rzeczywistej daty nabycia przez gminę miasto Płock prawa własności do tej działki, bo nastąpiło to dopiero pod koniec 2007 roku. Odnośnie zajęcia pasa drogowego. Panie dyrektorze, zajmuje Pan 9 lat stanowisko dyrektora Miejskiego Zarząd Dróg jednostki zarządzającej drogami publicznymi. Ja nie chcę może w obecności wszystkich Państwa omawiać z Panem, to dla mnie już niejako po tych 4 latach podstawowej materii odnośnie dróg publicznych. Pan mówi o zajęciu pasa drogowego. Zgadza się. To chyba zapomniał Pan o brzmieniu art. 40 ust. 9, a zwłaszcza jego punktu 2, gdzie jednym z kryteriów ustalenia stawek opłaty najpierw był rodzaj elementu zajętego pasa drogowego, a dzisiaj to znaczy od dwóch lat zajętej części drogi. Państwo ustalacie stawki opłaty jako Rada Miasta Płocka różnicując je w zależności od tego czy chodzi na przykład o zajęcie jezdni, chodnika, który jest dzisiaj określany przez przepisy drogą dla pieszych czy też pobocza. Więc nie wiem skąd ta śmiałość Pana dyrektora, by twierdzić, że dochodzi do zajęcia pasa drogowego po prostu. Oczywiście, że definicja uległa zmianie, ale również doprecyzowano, iż w dalszym ciągu opłata za zajęcia pasa drogowego ma miejsce w sytuacji gdy dochodzi do rzeczywistego zajęcia jakiegoś elementu budowlanego. To w takim razie nie wiem po co Pan utrzymuje w ramach ewidencji dróg bieg jezdni, gdy jezdnia jej definicja została zawarta w art. 4 pkt 5 ustawy o drogach publicznych. Jest to część drogi przeznaczona do ruchu pojazdów, która od dwóch lat dodatkowo składa się z pasa albo pasów ruchu. To chce mi Pan powiedzieć, że jakiś nieistniejący obiekt budowlany może Pan nazywać jednocześnie jezdnią? No na pewno nie. Wyroki sądu. Istotnie Panie dyrektorze, to raczej ja zawsze przedstawiam Państwu około 20 orzeczeń dla danej kwestii, natomiast Pan czy też już nie będę wymieniać nazwiska tej pani zawsze przedstawia ulubione swoje orzeczenie Naczelnego Sądu Administracyjnego z 2011 roku. W myśl którego rzekomo drogi publiczne nie muszą spełniać wymogów technicznych. Tylko że niestety nikt z Państwa do tej pory chyba nie ma ochoty doczytać sensu tej sprawy, bo mianowicie w tejże sprawie chodziło o to, iż w 2009 roku w Szczecinie wybudowano drogę, która to droga składała się z jezdni i z urządzeń do odwodnienia. Następnie ten nowo powstały obiekt lokalna Rada Gminy zaliczyła do dróg publicznych może nie w Szczecinie, ale w tych okolicach. I następnie rok później w tej samej gminie postanowiono, że jednak tę drogę przebudują na ciąg pieszo-jezdny. Powstało zagadnienie, czy w momencie przebudowy droga ta straci status drogi publicznej. Naczelny Sąd Administracyjny uznał, iż nie. I póki obowiązuje uchwała zaliczeniowa w przedmiocie obiektu budowlanego, to w dalszym ciągu posiada on taki status. A różnica między tamtą sprawą a naszą polega na tym, że tamto to był w ogóle obiekt

budowlany. Droga w rozumieniu art. 4 pkt 2 ustawy, który stanowi od 2003 roku przedmiot zaliczenia do dróg publicznych. Bo najpierw musi istnieć to coś, to coś zostało wytworzone z jakimś planem, projektem i dopiero Rada Miasta Płocka mogłaby to zaliczyć do dróg publicznych. Brak odwołania od decyzji i ja to już wspominałem, że istotnie nie poszedłem do sądu, bo Panie dyrektorze nie wierzyłem, że w Płocku trzeba będzie wykazywać brak budowli drogowych, która jest w ewidencji, czy wyklócać się z Panem, który pozostawił sprzeczności nawet z Urzędem Miasta Płocka czy tu biegnie dana ulica lub nie. Istotnie nazwa ulicy ma marginalne znaczenie w ogólności poza jedną kwestią. Jak Pan podnosi, że w tym miejscu biegnie ulica (\*) i nie wie Pan od kiedy i na podstawie której uchwały Rady Miasta, no bo taka też nie została podjęta. Ale skoro według już Pana biegnie tam ulica (\*), to ona jednocześnie została zaliczona tą uchwałą z 1999 roku do dróg publicznych. Był to teren prywatny bez nazwy i na pewno uchwała ta nie dotyczyła tego miejsca. Ja jestem tego w 100 % pewien i przedstawiłem Panu wyczerpujące dane w tym przedmiocie. To niestety wręcz jak Pan wie, inaczej postąpiono według mnie co podkreśliło SKO. A już w tym momencie nie będę już przypominać, bo to jest przedmiotem rozpoznania przez kogoś innego. SKO nie podtrzymało wszystkich decyzji. Panie dyrektorze, istotnie jedyną Państwa pierwszą decyzją to były pierwotne, gdzie to ja też wpadłem w zdumienie, że nagle ustala się nam opłaty za zajęcie ulicy (\*) (budowli). I istotnie nie poszedłem do sądu, tylko później składałem wnioski w trybach nadzwyczajnych o wznowienie postępowania. Tryb ten zakończono tym, że właśnie przedstawiono załącznik graficzny do uchwały z 1999 roku, który jak mi przedstawia SKO, widnieje na nim plan plac zabaw powstały w 2012 roku. I ja później nie miałem styczności z Państwem de facto, składałem tryb nadzwyczajny od trybu nadzwyczajnego już przed samym SKO. Pan już nie miał z tym nic wspólnego. Państwo dopiero odezwaliście się do mnie w momencie, gdy zaszła konieczność według Państwa ustalenia kary za zajęcie pasa drogowego dokładniej jezdni, która dotąd nie powstała również dla Pana. I Państwo już dwukrotnie wymierziliście karę w tym przedmiocie na ponad 20 tysięcy zł. Samorządowe Kolegium Odwoławcze 18 maja ubiegłego roku i na pewno 20 marca tego roku uchyliło tę decyzję i skierowało sprawę do ponownego rozpoznania, ponieważ MZD nie wykazał, iż przyłączem naruszono granicę pasa drogowego drogi publicznej. Przy drugim uchyleniu kary SKO przedstawiło wytyczne organowi pierwszej instancji zgodnie z art. 138 k.p.a. co też należy czynić by uniknąć tych samych błędów zwłaszcza polegających na naruszaniu procedury administracyjnej. Powinniście Państwo uwzględnić wszystkie moje twierdzenia i odnieść się do nich wyraźnie do poszczególnych tych twierdzeń. To moje odwołania na 50 stron, trzydzieści parę załączników dowodowych w zupełności podważających Państwa stanowisko. I cóż się stało? Szanowni Państwo, Miejski Zarząd Dróg przeciągał trzecie rozpoznanie sprawy o wymierzenie kary od połowy kwietnia do końca sierpnia tego roku. I wraz z końcem sierpnia MZD po raz trzeci wymierzył karę za zajęcie pasa drogowego rzekomo drogi publicznej, rzekomo przyłączem zajęliśmy jezdnie w rozumieniu ustawy o drogach publicznych, czyli tę część budowli drogowej, która jest przeznaczona do ruchu pojazdów i składa się z pasa albo z pasów ruchu, a której to jezdni nic w MZD nie wiadomo i znów muszę poświęcić ileś godzin by wykazać wraz z UM Płocka, chociażby że Pan dyrektor nie ma racji. Co więcej. Zwyczajowo względem moich twierdzeń czy też załączników dowodowych odniesiono się w ten sam sposób dosłownie jednym czy dwoma zdaniami i zbadano materiał dowodowy i nie wnosi on niczego istotnego dla sprawy. To jeżeli dla MZD w tym momencie niczego istotnego nie wnosi nawet zaświadczenie czy informacja o braku biegu ulicy wydana przez Wydział Geodezji Urzędu Miasta Płocka, to chyba na razie nie mam pomysłu, jak mogę jeszcze wykazać, że w danym miejscu po prostu dana ulica nie biegnie, czy też w danym miejscu nie ma żadnej budowli i tak to już trwa. Brak pasa drogowego. Panie dyrektorze! Pewnie jest Panu wiadome i wolę tak to ująć, że raczej jest to Panu wiadome po 9 latach, tylko nie chce się Pan po prostu do tego przyznać. Pas drogowy zawsze jest wytyczany w związku z inwestycją drogową. Co od wielu lat podkreśla orzecznictwo administracyjne i mogę Panu przesłać w tym przedmiocie szereg wyroków NSA. Natomiast Państwo ograniczacie się do granic działki, numer ewidencyjny 822/1, co jest wręcz podkreślane przez sądy jako kardynalny błąd. Ponieważ pas drogowy może składać się z wielu różnych działek geodezyjnych, istotą jest gdzie jest umiejscowiona budowla drogową. Ten wąski kawałek wpisuje się istotnie w inwestycję drogową, która jest przewidziana w tym miejscu już 30 lat. Najpierw poprzez plan zagospodarowania przestrzennego z lat 1989, 2000 i później plan z lat 2000-2020, który był nawet na tyle



skrupulatny, że określał w przypadku jeszcze niepowstałych odcinków, proponowano dla nich nazwę. Gdyby w tych latach doszło do budowy drogi, to plan ten zaproponował nazwę dla tej drogi jako przedłużenie ulicy Wiśniowej. Oczywiście taka nazwa nie zostałaby nadana z automatu, tylko Rada Miasta Płocka musiałaby podjąć stosowną uchwałę w tym przedmiocie. I teraz obecnie obowiązujący plan od lutego 2020 roku już nie przewiduje nazw ulic, jednak kształt tej przyszłej inwestycji nie zmienił się. Działka ta wpisuje się wyłącznie w ¼ szerokości przyszłej drogi publicznej przewidzianej na szerokość 10 m. I nie wiem, w związku z czym Pan sobie wyznaczył pas drogowy, ale skoro tutaj jeszcze stoję, to jak Państwu wspomniałem Pan dyrektor po raz pierwszy przedstawił mi treść ewidencji w ramach informacji publicznej w dniu 22 lutego 2022 i wtedy odczytałem jak to w tym wąskim pasie gruntu jest rzekomo pas drogowy 5,1 m szerokości, ta bliżej nieznaną jezdnię również przekraczającą wymiary tej działki. Oczywiście odnotowałem to wszystko w MZD, spodziewając się, że wreszcie wszelkie nieprawidłowości zostaną usunięte. Natomiast Pan dyrektor zmienił kształt ewidencji bez przeprowadzenia w dalszym ciągu robót budowlanych czy choćby pomiarów zgodnie z dalszymi informacjami. Obecnie pas drogowy ma szerokość rzekomo pokrywającą się z tą działką, czyli około 2,5 m. A zarazem z szerokością tej działki pokrywa się nieistniejąca w rzeczywistości budowla drogi mająca składać się tylko z jezdni. I w taki oto prosty sposób Pan dyrektor kształtuje treść ewidencji bez przeprowadzania robót budowlanych bez choćby przeprowadzenia jakichkolwiek pomiarów tego terenu. Ja osobiście składałem szereg wniosków czy to w ramach postępowań czy też takich żeby zweryfikować treść ewidencji by wreszcie ktoś przez 4 lata przyjechał, zobaczył tę swoją rzekomą budowlę. Jak na razie Pan nie może trafić. Jeżeli ma Pan ochotę dzisiaj, zapraszam. Dysponuję wszelkimi urządzeniami pomiarowymi. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Żulewski** Dyrektor MZD powiedział: „Odpowiadając pokrótce też, bo możemy tak jak Pan powiedział przez trzy czy cztery godziny albo i nawet jak rozmawialiśmy cztery lata rozmawiać na ten temat. Tak. My bazujemy na tej uchwale z 1999 roku. Oczywiście jak najbardziej ona była podjęta w kwestii całego miasta i załącznik graficzny do niej był i Pan dobrze o tym wie i po prostu go nie ma. Nigdy, przenigdy nikt z Miejskiego Zarząd Dróg nie wysłał do SKO, że to jest załącznik tej uchwały. I Pan dobrze o tym wie, i to było też podnoszone i Pan podnosił, że my fałszujemy dokumenty. My tego nigdy nie wysłaliśmy. Ja te dokumenty osobiście w SKO oglądałem. I Pan ma błędną informację, bo nigdzie tam nie było napisane, że to jest załącznik graficzny do uchwały 1999 roku, bo taki załącznik graficzny nie istnieje, bo my go nie znaleźliśmy w UMP. Ja też Pana prosiłem, jeżeli ma Pan takie informacje to proszę mi je przekazać. Nigdy Pan przez te cztery lata czy przez te dwa czy trzy odkąd o tym rozmawiamy, że my taki dokument dostarczyliśmy do SKO, że to jest wycinek z uchwały z 1999 roku. Nigdy Pan nam takiego dokumentu nie przekazał, bo taki dokument nie istnieje. I proszę nie mówić i nie wpierać, że my cokolwiek tutaj podrabialiśmy czy wysłaliśmy do SKO wycinek tej uchwały. Jest to nagrane, więc można też to sprawdzić. Tak jak powiedziałem, my nie bierzemy za zajęcie pasa drogowego i zgodnie z uchwałą jesteśmy do tego zobowiązani. Za zajęcie pasa drogowego pobiera się opłaty. Jeżeli ktoś nie ma zgody, to opłaty są razy 10 i Pan dobrze tę ustawę zna i my dobrze ją również znamy. Jak mówię, my na podstawie naszej ewidencji wystawimy dwa i pół tysiąca decyzji rocznie na zajęcie pasa drogowego, umieszczenie elementów, więc bazujemy na tych samych dokumentach przez tyle lat. To jakby patrzeć 20 lat to jest ogrom dokumentów wystawionych (50 tysięcy dokumentów). I co teraz te wszystkie błędnie są wydane, niezgodnie? My bierzemy za zajęcie pasa drogowego, to jest normalne. Jeżeli ktoś zajmuje nie swój teren, to musi za to płacić. Nawet jak my chcemy zrobić sobie przyłączy czasem energetyczne to robimy do oświetlenia ulicy i wchodzimy na trafo stacje, gdzie jest jeszcze dwa metry działki energii i też za to płacimy, bo to jest nie nasza działka. Teraz mamy taką sytuację na Wiśle. Nasze podpory stoją w pasie działek Wód Polskich i też za to płacimy. To jest normalne. Zajmuje się czyjś teren nie swój, ponosi się opłaty. I czy to by była droga publiczna czy wewnętrzna, Pan by tę opłatę ponosił. Nie wiem, jakie są stawki na drogach wewnętrznych, ale bynajmniej co do stawek na teletechnikę to są ogromne stawki. I z tego dobrze wiemy, że niektóre firmy nie wchodzi i nie budują tego, bo im się to nie opłaca. I Pan też dobrze o tym wie, jeżeli Pan by ten majątek przekazał na rzecz Wodociągów, opłaty by ponosiły Wodociągi i problemu przynajmniej w Pana przypadku by nie było. Zakładam, że większość mieszkańców tak ma. Wybudowały przyłącza, przekazały na rzecz

Wodociągów i jest po temacie. I również te decyzje były wydane na podstawie tej ewidencji na działki ulica (\*).”

Pan **Artur Zieliński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Mieszkańcy Miasta Płocka! Przysłuchujemy się od kilkadziesiąt minut sytuacji, która ma miejsce od 4 lat. Ja od 3 lat i przez moje oczywiście biuro też przechodzi korespondencja. Szanowni Państwo, chyba niepodważalnym jest że to, co wspomniał Pan dyrektor, że urządzenie, które zostało wykonane przez inwestora, znajduje się w naszej przestrzeni. Ja rozumiem, że dzisiaj to jest tylko pytanie, bo takich ulic Szanowni Państwo, a zarządzamy tymi ulicami od wielu lat. Ulic, które są wąskie 5, 6 metrowe od 20 lat i są drogami publicznymi mieszańcy czy też instytucje, które układają w nich instalacje ponoszą koszty z tytułu zajęcia pasa drogowego. Co więcej występują do nas. Podobnie było w przypadku tego inwestora. Wystąpił do nas z wnioskiem w 2018 roku o zajęcie pasa drogowego celem ułożenia instalacji. Ja bym tylko podsumował to w ten sposób, bo ja rozumiem, że dzisiaj to nie jest kwestia czy ta instalacja tam jest. Bo wszyscy wiemy, że ta instalacja tam jest i nie jest w działce prywatnej właściciela. Właściciel uzyskał zgodę właściciela tego gruntu o to, żeby umieścić w nim instalację sanitarną, tak. My jesteśmy właścicielem tego gruntu. My mówimy, że jest tam droga publiczna. Ja się tylko zastanawiam, jakie jest dzisiaj pytanie Pana tutaj pełnomocnika co do stwierdzenia czy ma być chyba wysokość opłaty, bo zakładam, że umieszczenie tej infrastruktury w obszarze drogi wewnętrznej wiązałoby się ze znacznie wyższymi opłatami. Staram się tylko utwierdzić w przekonaniu czy wszystkie drogi publiczne, które są nie tylko w naszej ewidencji, spełniają dzisiaj dzisiejsze normy. Są to ulice sprzed 25 lat, które 25 lat temu Rada Miasta podjęła decyzje o zaewidencjonowaniu jako drogi publicznej. One oczywiście, jeżeli przechodzą proces budowlany, muszą przyjąć szerokości i parametry dróg publicznych, czyli posiadać wszystkie te elementy, ale dopóki nie ma przebudowy te drogi o różnych parametrach dzisiaj są w posiadaniu miasta Płocka i zaewidencjonowane jako drogi publiczne. Ja dzisiaj nie wiem, czy to jest pytanie do Państwa, bo Państwo posiadacie pełną dokumentację zarówno ze strony inwestora, jak i ze strony MZD. Ja również się przysłuchuję tej sytuacji od 3 lat i dla mnie osobiście wielokrotnie wyrażałem się również w odpowiedziach czy do pana inwestora, czy też do pełnomocnika o stanowisku, które jest zgodne z uchwałą przyjętą i zgodnie z miejscowym planem tudzież zgodnie z ewidencją dróg publicznych, która jest co roku weryfikowana w ramach prac prowadzonych przez MZD. Możemy dzisiaj przerzucać się Szanowni Państwo tymi wszystkimi ustawodawstwami, wyrokami tylko ja nie wiem, czy to jest to gremium, które ma dzisiaj przyjąć czy MZD zaliczyło prawidłową wartość, czy powinno większą, czy mniejszą. Jakie jest pytanie? Czy to jest zarzut, że ta droga dzisiaj nie jest drogą o parametrach drogi publicznej, bo ona jest drogą publiczną i takich dróg mamy wiele w Płocku, które systematycznie co roku staramy się modernizować i je remontować. One wówczas mają i chodnik, wówczas mają i jezdnie w każdą stronę. Dzisiaj jest wiele ulic, które są drogami publicznymi zarządzanymi obsługiwanymi zimą przez MZD w zakresie odśnieżenia. Dbamy o te ulice w zakresie uzupełnienia infrastruktury, która tam jest. I wszystkie podmioty, które występują do nas w każdej tej ulicy czy to jest światłowód, czy to jest gazociąg, czy to jest wodociąg, czy to jest jakakolwiek inna infrastruktura, zgłasza się MZD w zakresie zajęcia pasa drogowego. I tu przypomnę też był taki wniosek w 2018 roku, wniosek o zajęcie pasa drogowego w zakresie możliwości przeprowadzenia inwestycji w tym zakresie. Ja się tylko zastanawiam, czym ma się zakończyć dzisiejsza ta dyskusja. MZD realizuje zgodnie ze swoim statutem prace związane z egzekwowaniem, tak jak to jest w przypadku kilku tysięcy innych decyzyjni. Nie wiem, co to zmienia w zakresie ciągłości prowadzonych prac i realizacji zadań statutowych.”

Pan radny **Michał Sosnowski** Przewodniczący Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta powiedział: „My też rozmawialiśmy właśnie z prawnikiem jak my mamy zakończyć tak naprawę ten punkt. Ja tak się zastanawiam, bo ja wielokrotnie słyszałem o umorzeniach jeżeli chodzi o te kary wyznaczone przez MZD za zajęcie pasa drogowego. Jakby Pan dyrektor mógł powiedzieć, jaki to mniej więcej procent jest tych decyzji później po czasie umarzanych ze względu na różne kwestie proceduralne bądź zarządzenia prezydenta, bo kojarzę, że takie sprawy były.”

Pan **Tomasz Żulewski** Dyrektor MZD powiedział: „Tak, oczywiście. Umorzenia są możliwe. Pan również wystąpił do nas z umorzeniem i niestety nie dostarczył wszystkich dokumentów, które są wymagane zgodnie z naszymi wnioskami, więc taki wniosek został zostawiony bez rozpatrzenia.”

Pan radny **Michał Sosnowski** Przewodniczący Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta powiedział: „OK. To ja może bym sugerował, żeby ponownie rozpatrzyć tę sprawę i nie chciałbym, żeby mieszkaniec wyszedł z posiedzenia komisji.”

Pan **Tomasz Żulewski** Dyrektor MZD powiedział: „Panie Przewodniczący tylko teraz będziemy rozmawiali, że Pan teraz będzie negocjował to, co mamy w naszych wnioskach, które my potrzebujemy do ...”

Pan radny **Michał Sosnowski** Przewodniczący Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta powiedział: „Ale jak my tu z kolei słyszymy, że jakiś dokument z 1999 roku zaginął. Ja rozumiem, że to nie jest Pana dyrektora wina ani moja, bo mieliśmy wtedy po 8 lat. Natomiast ktoś to zgubił, więc też mieszkaniec ma swoje argumenty i też należy może ze względu na takie błędy proceduralne czy zagubienie dokumentów w urzędzie się pochylić z większą starannością dla tego wniosku, ale już to zostawiam i to nie jest do rozpatrzenia przeze mnie. Po pierwsze chciałbym, żeby mieszkaniec wyszedł z poczuciem, że został tu wysłuchany przez komisję, że zostały wysłuchane jego racje i coś z tym dalej zrobimy. A po drugie, do końca nie mamy my jako komisja czy jako przewodniczący możliwości prawnych do końca co z tym dalej zrobić, więc my możemy czekać na wyroki sądu i tyle. Może Państwo Radni mają swoje jakieś wnioski, pytania?”

Pan **Tomasz Żulewski** Dyrektor MZD powiedział: „Dokładnie kilka lat nie wiem rok czy dwa lata temu taka sprawa była skarga oczywiście na mnie jako dyrektora Zarządu Dróg również w tej kwestii decyzji na ulicę (\*). Ona bodajże była rozpatrywana przez pół roku albo siedem miesięcy i też w sumie Rada Miasta nie jest od takich decyzji. Została podjęta decyzja przez Pana mecenasa, że on nie ma możliwości prawnej cokolwiek dalej z tym coś zrobić. To są instytucje takie jak SKO, sąd, który powinien to dalej rozpatrywać.”

Pan **Jarosław Szymański** adwokat reprezentujący Urząd Miasta Płocka powiedział: „Rada Miasta nie jest organem administracji, który może kontrolować czy to nieostateczne, czy ostateczne decyzje właśnie organów administracji. Jeżeli mamy decyzje MZD o ustaleniu wysokości opłaty za zajęcie pasa drogowego czy tej kary, to środkiem odwoławczym od tego jest SKO potem skarga do WSA. I tutaj jakby Rada Miasta nie może podjąć uchwały, że ta decyzja jest niesłuszna, niezasadna, nieprawidłowa itp., bo ona nie jest od tego. Więc wtedy o ile pamiętam faktycznie uchwała była w takiej treści, że Rada jakby nie przesądzając o racji którejkolwiek ze stron nie jest od tego i nie jest wstanie ocenić, czy działalność MZD, dopóki te postępowania nie zostały zakończone. Tutaj Pan mówi, że któraś z decyzji MZD na skutek jego odwołania została zwrócona do ponownego rozpoznania. Mówię, ja nie przesądzam oczywiście gdzie jest racja. Natomiast też przestrzegam przed takim, że Rada Miasta nie stanowi jakiegoś organu nawet w tym trybie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, aczkolwiek taką ma nazwę i nie może zastąpić przewidzianych ku temu czy ustawą k.p.a., czy innymi ustawami specjalnymi organów administracji.”

Pan radny **Michał Sosnowski** Przewodniczący Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta powiedział: „Proszę Panie Macieju. Ostaniam dzisiaj wypowiedź i skonsolidujmy to wszystko, i podsumujmy. Niech może Pan sam powie, czego Pan oczekiwał od naszej komisji i jakiego wniosku.”

Pan (\*) mieszkaniec powiedział: „Pozwolę się najpierw pokrótce odnieść do punktów wspomnianych przez Pana dyrektora najpierw. Panie dyrektorze, ja uzyskałem taką informację w decyzji, że taki załącznik został przedstawiony. Ja nie powiedziałem, że Pan cokolwiek sfałszował, Pana pracownik czy inny. Przedstawiłem Panu pisma mianowicie wnioski do

kolegium oraz odpowiedzi na ponowne przedłożenie mnie tego wniosku i Kolegium potwierdza, że otrzymało go od Państwa, to nie jest moje zdanie. Do weryfikacji tych spraw należą inne organy. Podstawa przyjęcia stawki opłaty. Panie dyrektorze tak samo, jak Pan prezydent nie rozumiem pewnej podstawowej rzeczy? Dlaczego Panowie odbiegacie od ustawodawstwa, które obowiązuje u nas już prawie 21 lat. Po to właśnie się wskazuje w uchwałach określających stawki, że zajmuje się jezdnią czy inny element, bo przyjęcie właściwej stawki zależy od zajęcia danego elementu pasa drogowego. A Pan tłumaczy to jak by to nie miało nic wspólnego. W porządku nie interesuje mnie 1058 spraw, które Pan prowadzi gdzieś tam. Gdyby to chodziło o te 1000 zł to Panie dyrektorze w tym momencie blikiem mogę Panu przesłać. Ale nie będzie Pan ustalał kary 20 tysięcy złotych za zajęcie jezdni, czyli tej części obiektu budowlanego drogi, która jest przeznaczona do ruchu pojazdów i składa się z pasa lub pasów ruchu, jeżeli tej budowli nikt nie wybudował nawet. Wspomniał Pan również o tym wniosku o umorzenie. Istotnie Szanowni Państwo pomyślałem, że może tędy droga. Złożyłem taki wniosek, przedstawiłem swoje racje, iż mianowicie nie ma tej budowli, którą rzekomo zajęto. Końcówka przyłącza zajmuje rzeczywiście istniejącą budowlę drogową i za to chętnie chcę płacić co roku. Tylko że jest to odcinek powierzchni 69 setnych metra kwadratowego i w myśl jednego z artykułów z ustawy o dogach publicznych wartość tę należy zaokrąglić do jednego metra kwadratowego i pomnożyć razy stawkę. Natomiast co do tego wniosku o umorzenie. Tak. W sytuacji, gdy powoływałem się na to, iż interes publiczny wymagał umorzenia odpłatności za zajęcie czegoś, co nie istnieje. Państwo wymagaliście ode mnie szeregu dokumentów majątkowych, wyciągi z rachunków bankowych, zaświadczenia z ZUS-u, od pracodawcy. Oczywiście nie ma najmniejszego problemu, tylko chyba od Pana dwukrotnie od Pana prezydenta może trzykrotnie starałem się uzyskać podstawę prawną. Ja Panu już nigdy nie wspominałem wyraziście i przyniosłbym Panu zaświadczenie dziadka ze ZBoWID-u, że był kombatanem, tylko niech mi Pan poda przepis stanowiący podstawę prawną, iż taki dokument mam przedłożyć. I z tego też względu nie doszło do skutku nasze umorzenie. To znaczy przepraszam w imieniu zastępcy prezydenta Pana Artura Zielińskiego, wydano decyzję raczej Pan Artur Zieliński wydał decyzję przygotowaną przez pracownika MZD, w myśl której ciężary publiczne należy ponosić. Natomiast zupełnie przemilczano, że to, co rzekomo zajęte to nie istnieje i to było pod koniec 2022 roku. Odnośnie Komisji Skarg. Ja nie oczekiwałem i w żadnym stopniu nie oczekuję od Państwa byście Państwo mieli jakkolwiek podważać decyzje a zwłaszcza decyzje ostateczne. I o to samo mi chodziło przed Komisją Skarg. Ja po prostu zgłosiłem, iż Pan dobrowolnie prowadzi sobie treść ewidencji, że raz pas drogowy ma tyle raz tyle. Niestety ktoś opracowujący uchwałę na potrzeby ówczesnej mojej skargi uznał, że wie lepiej jakie są moje żądania i rzekomo były to żądania uchylenia decyzji ostatecznej, co też uniemożliwiło wydanie jakiejś sensownej uchwały w tym przedmiocie, a ja nie miałem możliwości odwołania się od tej uchwały. Ona została wydana w czerwcu 2022. Tak samo w tym momencie rzecz jasna Szanowni Państwo, pomyślałem o Komisji Skarg, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta, bo przede wszystkim to Państwo zajmujecie się szeroko rozumianymi inwestycjami w mieście Płocku a w tym i chyba drogowymi. Czy jest dopuszczalne by u nas w jakkolwiek rejestrach widniała budowla drogową, której w rzeczywistości nie ma? Jeżeli Pan dyrektor mówi, że tej budowli nie ma, to po co jest jakkolwiek jezdnią naniesiona. Niech sobie uznaje, że jest to przyszły pas drogowy, chociaż to też jest niepoprawne stanowisko, ale nie będziemy się tu wyklócać i możemy to zrobić już w ramach jakiegoś postępowania. To po co w takim razie są w ewidencji jakieś budowle, które nigdy nie powstały. Przyszedłem odnotować Państwu to, iż mieszkańiec Płocka musi wyklócać się, bazując na zaświadczeniach z Urzędu Miasta Płocka, że w danym miejscu nie ma ulicy i Pan dyrektor twierdzi, że jest ulica o danej nazwie, że jest rzekomo budowla tylko nie wie kiedy powstała i rzekomo tę budowlę zaliczono do dróg publicznych. Być może nie wie. Oczywiście ja nie oczekuję, bo Państwo możecie podjąć jakąś uchwałę w tym przedmiocie. Ale ja przynajmniej może w ten sposób miałem ochotę nagłośnić tę sprawę, że jednostka budżetowa gminy nie respektuje uchwał Rady Miasta Płocka a w sumie braku takiej uchwały, bo tylko Państwo jako Rada Miasta Płocka decydujecie o biegu ulic w mieście Płocku ponad przeszło 30 lat od pierwotnego brzmienia ustawy o samorządzie gminnym, jak i również o zaliczaniu dróg do dróg publicznych. I zapomnielibym, otrzymacie Państwo i może już do Państwa dotarła odpowiedź prezydenta miasta Płocka Pana Andrzeja Nowakowskiego na mój wniosek sporządzony również przez pracownika MZD, jak wskazuje sygnatura. I tam wskazano, iż ewidencja dróg publicznych została zasilona przez

mapy do celów projektowych, zatwierdzonych przez jednego z wcześniejszych dyrektorów MZD. Podobną informację uzyskałem już w jednej już z uchylonych decyzji wymierzających karę i wydanych przez MZD. Ja miałem możliwość sfotografowania tychże map. Rzekomo ich kształt został odwzorowany z dnia 20 grudnia 1999 roku, podczas gdy na tej mapie przykładowo znajduje się nasz budynek mieszkalny wraz ze wszystkimi przyłączami, które były projektowane i realizowane dopiero w tym wieku. Więc na pewno to nie jest stan z grudnia 1999 roku, jak wskazuje ta uchwała. Ponadto te mapy rzekomo zostały zatwierdzone przez Pana Andrzeja Niewczasę Dyrektora Miejskiego Zarządu Dróg około 20 lat temu i dokładnie nie wiem od kiedy ten Pan sprawował tę funkcję. I teraz powstaje pytanie, co tak naprawdę mógł sobie z całym szacunkiem zatwierdzać dyrektor jednostki budżetowej gminy, gdy wtedy jak i teraz o biegu ulic, jak również o zaliczaniu poszczególnych dróg do dróg publicznych decyduje wyłącznie Rada Miasta Płocka? Na tychże mapach nie ma żadnej sygnatury, żadnego odniesienia do konkretnej sprawy, a treść tejże informacji pokazuje jasno, że po prostu co ja już wielokrotnie wykazywałem tenże nieurządzony odcinek został wprowadzony do ewidencji dróg w 2004 roku, gdy grunt ten stanowił własność prywatną. Dlatego grunt o tej średniej szerokości 2,5 pół metra przyjęto abstrakcyjne wartości, co już Państwu z pięć razy powtarzałem, więc sobie daruję, a także przypisano nazwa ulica (\*) . A teraz przez te ostatnie 4 lata MZD stara się jakkolwiek uzasadnić to swoje utrzymywane przez 20 lat stanowisko. To po co w takim razie przez 20 lat utrzymuje się bieg jezdni, która od 2003 roku jest rozumiana jako ta część budowli drogi, która jest przeznaczona do ruchu pojazdów, skoro żadnej budowli nie ma."

Pan radny **Michał Sosnowski** Przewodniczący Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta powiedział: „Bardzo dziękuję. Myślę, że wyczerpująco Pan omówi ten temat.”

Pan **Tomasz Żulewski** Dyrektor MZD powiedział: „Złożył Pan wniosek na kolejne lata za zajęcie pasa drogowego pod umieszczenie tego przyłącza. Dostał Pan decyzję, to jest świeża decyzja z tego roku. Wydaje się decyzję na zajęcie pasa drogowego. Oczywiście poprawiliśmy trochę i mamy świadomość jak to wygląda, bo oczywiście wzięliśmy od wodociągów całe kamerowanie, jaka to jest powierzchnia, rura, więc tam było trochę błędów, to jest powiedzmy matematyczny, więc mogło się zdarzyć. Dostał Pan tę decyzję na każdy rok. Tak jak Pan powiedział, jakby to było 1000 zł, to przelałby Pan blikiem. Nie ma takiej możliwości oczywiście i może Pan zapłacić. Opłata została wyliczona na rok umieszczenia tego urządzenia na tych działkach 1283 złote. Odwołał się Pan od tej decyzji do SKO i SKO w dniu 16 maja tego roku utrzymała w mocy naszą decyzję. Tak jak Pan powiedział, na początku możemy sobie tak rozmawiać trzy godziny albo i parę dni.”

Pan (\*) mieszkaniec powiedział: Głos niezrozumiały.

Pan **Tomasz Żulewski** Dyrektor MZD powiedział: „Ale SKO tak jak i my ma taką samą dokumentację jak i Pan, bo ona prowadzi tę sprawę również od 4 lat i wszystkie dokumenty ma. I SKO nigdy od nas nie dostało wycinka z uchwały, która tak jak Panu powiedziałem, nie ma. I Pan sobie to gdzieś nie wiem, do głowy wbił czy nie wbił też Pan wysłał do nas pisma, że fałszujemy dokumenty, wymieniając nazwiska osoby, która to zrobiła. Mamy takie dokumenty możemy Panu przedstawić. Pan dobrze o tym wie, bo Pan pisał. Tak to wygląda. Ostatnią decyzją SKO, którą my wydaliśmy, Pan się odwołał. SKO nam to utrzymało w mocy i tak to wygląda.”

Pan (\*) mieszkaniec powiedział: „Narażać się w dalszym ciągu na ustalanie kar na późniejszy okres postanowiłem wystąpić z wnioskiem o zajęcie pasa drogowego na 25 lat. W tym wniosku wskazałem zgodnie z zaświadczeniami z Urzędu Miasta Płocka, że w tym miejscu nie ma biegu żadna ulica. Przyłącze znajduje się prawie w większości w niezagospodarowanym gruncie, gdzie nie ma budowli. A jego końcowy fragment znajduje się w urzędowym odcinku wybudowanym około 2013 roku i za te powierzchnie należy płacić, mimo że Rada Miasta Płocka nie nadała mu dotychczas nazwy, jak również nie zaliczyła tego odcinka do dróg publicznych. Ja uznaję, iż jest to droga publiczna z mocy prawa z art. 10 ust. 4 ustawy, czyli z samego faktu wybudowania kolejnego odcinka drogi ten nowy odcinek drogi nabył status drogi

publicznej. Istotnie Panie dyrektorze w SKO, które 20 marca uchyliło karę i skierowało sprawę do ponownego rozpoznania ten sam skład orzekający 16 maja w tym samym stanie faktycznym i prawnym w oparciu o ten sam materiał dowodowy uznał, że ja rzekomo wystąpiłem o zajęcie ulicy (\*) podczas gdy we wszystkich moich wnioskach jasno podkreślałem i w tym miejscu nie biegnie jakakolwiek ulica, więc posługuje się numerem ewidencyjnym działki czy symbolami z planu zagospodarowania przestrzennego. Co więcej w tejże decyzji, jak również w Państwa decyzji nie wskazano, jakie to rzekomo elementy pasa drogowego zająłem, a przyjęto stawkę 100 zł i było to możliwe tylko dlatego, ponieważ obecnie obowiązująca uchwała w przedmiocie stałych z 2002 roku przewiduje jednolitą stawkę w wysokości 100 złotych w przypadku obcych urządzeń liniowych zarówno dla jezdni jak i innych elementów pasa. Po trzecie SKO przynajmniej ono nie MZD w ramach swojej decyzji wskazało, iż droga to jest budowla, iż kryterium stanowi zajęcie konkretnej części obiektu budowlanego itd. A następnie stwierdziło, że fakt wybudowania drogi jest bezprzedmiotowy. Niejako zaprzeczyło samemu sobie. Oczywiście postępowanie trwa dalej. Właśnie SKO stara się ustalić, skąd sobie wzięło ulicę (\*) oraz jakie to elementy pasa drogowego zajęto."

Pan radny **Michał Sosnowski** Przewodniczący Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta powiedział: „Bardzo dziękuję.”

Pan **Tomasz Żulewski** Dyrektor MZD powiedział: „Czy to będzie droga, czy to będzie jezdnia, czy to będzie chodnik, czy to będzie ścieżka rowerowa, czy to będzie zieleniec, czy utwardzony teren, po którym się poruszają samochody, stawka jest jedna. Nie ma znaczenia czy to będzie droga wybudowana, czy niebudowana.”

Pan radny **Michał Sosnowski** Przewodniczący Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta powiedział: „Bardzo dziękuję obu stronom myślę, że wyczerpująca dyskusja z obu stron. Nie kończę tego żadnym wnioskiem, bo tak naprawdę my nie mamy tu żadnych możliwości. Mam nadzieję, że Pan poczuł się wysłuchany i z tego, co wiem, media też już poruszają ten temat, więc myślę, że cel został jakoś osiągnięty. Jak to się zakończy, to już naprawdę nie zależy od nas. Przechodzimy do punktu 4.”

#### **Ad pkt. 4**

Budowa dwupasmowej ulicy Wyszogrodzkiej do granicy Miasta. Informacja stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Pan radny **Michał Sosnowski** Przewodniczący Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta powiedział: „Tu dostaliśmy materiał i czy Państwo Radni mają jakieś pytania? Nie widzę. Mieszkaniec nie zgłaszał przed komisją, więc mogę wyjątkowo udzielić głosu na dwie minuty. Po dwóch minutach będę kończył i ostrzegał. Jakby mieszkaniec zgłosił to miałby 5 minut. Proszę bardzo.”

Pan (\*) mieszkaniec miasta Płocka powiedział: „Proszę Państwa! Panie Przewodniczący! Radni! Ja tylko mam taką jedną uwagę. Droga 62 jest bardzo ważną drogą dla funkcjonowania Płocka i ten element nie może być rozpatrywany autonomicznie bez jakiegokolwiek wizji przyszłościowej miasta. Ja już tu wnioskowałem do Państwa, żebyście przemyśleli to żeby na skrzyżowaniu ulicy Wyszogrodzkiej i ulicy Harcerskiej zrobić rondo z wylotem dwujezdniowej drogi w kierunku Rogozina, czyli dorobienia drugiej w przyszłości oczywiście drugiej jezdni ulicy Rogozińskiej. Tak samo proszę Państwa, te działania, które tutaj prowadzicie, że chcecie zrobić na Rondzie Wojska Polskiego i wszystko w centrum prawie że geometrycznym miasta ruch tranzytowy są nie do przyjęcia. Trzeba przyjąć naprawdę inne rozwiązania i tutaj na tej drodze 62 w rejonie przed salonem Mercedesa zbudować tam rondo i tam przewidzieć drogę o znaczeniu powiem takim głównym jako drogę krajową integrującą w przestrzeń kraju i przestrzeń Unii Europejskiej omijając Warszawę. Jest to element, który jest niezbędny dla funkcjonowania Płocka, kraju i Unii. I powinniście Państwo stworzyć tutaj na tym etapie, kiedy się robi różne rozwiązania projektowe, no to uwzględniać. To na ten temat wszystko.”

Pan radny **Michał Sosnowski** Przewodniczący Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta powiedział: „Dziękuję. Dwie minuty minęły. Przechodzimy do kolejnego punktu, bo więcej zgłoszeń od radnych nie widziałem. ”

## Ad pkt. 5

Przeciwdziałanie aktom wandalizmu w Płocku. Informacja stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Pan radny **Michał Sosnowski** Przewodniczący Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta powiedział: „Dziękujemy za materiał, bo jest dość obszernym i widziałem, że wszystkie spółki wysłały swoje zestawienia. Czy są jakieś pytania od Państwa Radnych? Proszę bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo Radni. To może nie tylko będą pytania, gdyż pytania już zdążyłem z Panem dyrektorem omówić jeszcze przed komisją natomiast kilka uwag do tego materiału. Szanowni Państwo, prawo karne nie definiuje pojęcia wandalizmu, ale w powszechnej świadomości wandalizmem jest umyślne niszczenie cudzego mienia, a zwłaszcza mienia publicystycznego i niestety mamy z tym w Płocku duży problem. Małym pocieszeniem jest to, że jest to problem również innych samorządów. Niestety w ostatnich latach w moim odczuciu, ale też chyba w odczuciu większości mieszkańców Płocka skala i problem wandalizmu narasta zwłaszcza w miejscach publicznych. Opracowanie, które dzisiaj otrzymaliśmy na komisję, jest bardzo ciekawe, profesjonalne z bardzo ładnymi cytatami również ekspertów polskich, jak i zagranicznych, ale niestety nie zawiera w moim przekonaniu tego, co jest kluczem a mianowicie propozycji działań, które by skutecznie przeciwdziałały temu zjawisku. Niestety, ale elewacje budynków w Płocku są nagminnie niszczone. Nieraz są tylko jakieś malunki, nieraz jest to brutalnie niszczenie ostrym narzędziem elewacji i już takim chyba drastycznym zjawiskiem dla mnie było zniszczenie elewacji nowego budynku Muzeum Mazowieckiego przy ulicy Kolegialnej, który kilka dni czy też może tydzień, dwa po oddaniu do eksploatacji został w bardzo brutalny i celowy sposób oszpecony. Niestety dewastowane są również przystanki, skwery, chodniki i autobusy komunikacji miejskiej, ba nawet niestety cmentarze również cmentarz zabytkowy. Niestety też wykrywalność sprawców takich zdarzeń jest znikoma. Co gorsza, właściciele obiektów zdewastowanych przestają zgłaszać akty wandalizmu. Kilku osobom zadałem pytania w tym zakresie, dlaczego tego nie robią? To mówią kiedyś oczywiście zgłaszali, ale ponieważ odpowiedzi były takie, a nie inne na ogół niska wykrywalność i niska karalność czynu i przede wszystkim bardzo słaba skuteczność tych zgłoszeń, więc ci ludzie uznali, że nie ma sensu, żeby zgłaszać i próżna ich robota. Na dodatek jeszcze niestety wielu z nich ma obawy czy nie zemści się to. Jeden raz będzie rysa czy malunek po zgłoszeniu i po ujawnieniu faktu kto zgłosił, będzie jedna czy dwie szyby. A tutaj jest jakby nawiązanie do cytatu, który w tym materiale jest ujęty m.in. przykład Nowego Jorku. Jak pamiętamy tam również była taka sytuacja zero tolerancji. Program Zero Tolerancji i tam w środowisku ostrego przestępstwa, ostrego wandalizmu, ostrego mafijnego otoczenia udało się to w pewnym momencie, gdy ten Program Zero Tolerancji był stosowany, doprowadzi do poprawy sytuacji. Mamy w Płocku nieźle działający system monitoringu. Sam miałem możliwość u Pana Komendanta Straży Miejskiej przekonać się że jest to narzędzie bardzo dobre, które daje nam szansę walczyć skutecznie z wandalizmem. Ale niestety wykrywalność tych procedurów jest cały czas bardzo niezadowalająca. Na zakończenie zacytuję tylko jeden z tych ciekawych cytatów ekspertów, a mianowicie zdaniem doktor Diany Dajnowicz-Piesieckiej z Katedry Prawa Karnego Kryminologii w Wydziale Prawa Uniwersytetu w Białymstoku i teraz cytuję: „Brak reakcji nawet na drobne akty wandalizmu powoduje kolejne coraz szkodliwsze zachowanie”. Szanowni Państwo. Moja prośba i to jest kolejna moja prośba w tym zakresie, ale jeżeli nie weźmiemy się jako miasto i wszystkie służby również państwowe, które mogą w tej materii współpracować poważnie za ten problem, za kilka lat może być za późno. Bardzo o to proszę.”

Pan radny **Michał Sosnowski** Przewodniczący Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta powiedział: „Dziękuję bardzo Panie przewodniczący. Czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos?”

Pan radny **Andrzej Aleksandrowicz** powiedział: „Ja jeszcze tylko bym dodał do tego co przedstawił Pan przewodniczący tutaj się zgadzam z Panem przewodniczącym, ale dodałbym też jeden tutaj niepokojący trend chyba wynikający z tego sprawozdania. Natomiast liczbę aktów wandalizmu w placówkach oświatowych, kiedy w 2022 roku były to 22 przypadki i w 2023 było 25 przypadków, to w pierwszym półroczu 2024 roku mamy już 23 przypadki aktów wandalizmu w placówkach oświatowych. I zgadzam się tutaj w zupełności z wnioskiem Pana przewodniczącego, że o ile właśnie materiał tutaj wydaje się być bardzo rzetelny, wszechstronny i pełny, to brakuje tutaj wniosków co dalej z tym robić, żeby z tym walczyć. Dziękuję.”

Pan radny **Michał Sosnowski** Przewodniczący Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta powiedział: „Chciałbym powiedzieć oprócz takiego działania prewencyjnego czy łapania sprawców wandalizmu itd. To jeżeli chodzi o te akty wandalizmu dotyczące nielegalnej grafiki itd., to chciałbym też powiedzieć o czymś pozytywnym czyli o tym że w momencie gdy się pojawia legalne jakiś mural, ładniejszy to już po nim nikt nie marze. Idźmy też w tą stronę, że malujemy miasto dużymi muralami i wtedy to ogranicza też pole do popisu tych bazgrzących po elewacjach.”

## **Ad pkt. 6**

Informacja o rozstrzygniętych zamówieniach publicznych w Urzędzie Miasta Płocka. Informacja stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Pan radny **Michał Sosnowski** Przewodniczący Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta powiedział: „Czy tu jakieś uwagi? Proszę bardzo Pani radna Teresa Kijek.”

Pani radna **Teresa Kijek** powiedziała: „Dziękuję Panie przewodniczący. Mam jedno pytanie dotyczące zadania pod nazwą „Wykonanie remontu zaplecza sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej nr 5 przy ulicy Krakówka 4”. Z materiału wynika, że odbyły się trzy postępowania. Ostatnie było 29 maja i wszystkie trzy zostały unieważnione z powodu, iż cena oferty z najniższą ceną przewyższa kwotę, którą zamawiający zamierza przeznaczyć na sfinansowanie tego zamówienia. Chciałam zapytać Panie prezydencie, czy są jakieś dalsze plany co do tej inwestycji, czy jest możliwość podniesienia tej kwoty, żeby dalej procedować przetargi? Jaka będzie dalsza sytuacja tego zadania? Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Zieliński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Pani przewodnicząca. Szanowni Państwo, Pani radna. Przytoczyła Pani przetarg z maja, więc ja przyznam szczerze, muszę sprawdzić co my realizujemy w tym zakresie, ponieważ jest to jedno z mniejszych zadań, więc muszę wrócić do biura i sprawdzić, czy jakiegokolwiek inne działania czasami podejmujemy w zakresie zmiany założeń co do postępowania, ale tutaj muszę wrócić, ale to nie jest bieżące zadanie tylko sprzed kilku miesięcy. Muszę sobie odświeżyć.”

Pan radny **Michał Sosnowski** Przewodniczący Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta powiedział: „To na piśmie poprosimy.”

Pan **Artur Zieliński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Tak jest.”

## **Ad pkt. 7**

Omówienie projektów uchwał na najbliższą Sesję Rady Miasta.

Pan radny **Michał Sosnowski** Przewodniczący Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta powiedział: „Kolejne dwa punkty omówimy razem. Jest to projekt uchwały dotyczący zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy-Miasto Płock na lata 2024-2050 (druk nr 115) i projekt uchwały zmieniający Uchwałę Budżetową Miasta Płocka na 2024 rok (druk nr 116).Ze



względu na to, że to już jest któraś komisja merytoryczna, to nie będziemy skarbnika kolejny raz wołać, żeby referował, tylko może przejdziemy do pytań. Czy Państwo Radni mają jakieś pytania?”

Pan radny **Andrzej Aleksandrowicz** powiedział: „Dziękuję Panie Przewodniczący. Chciałem Panie skarbniku dopytać czy też Pana prezydenta Zielińskiego na temat ulicy Kaczmarskiego. Tam jest zdjęte, przełożone na przyszły rok z prac przygotowawczych i również zagospodarowania Placu Obrońców Warszawy jest przesunięte 100 tysięcy z prac przygotowawczych z tego roku na przyszły. Chciałem się zapytać, dlaczego w tym roku w tych dwóch kwestiach się nic nie zadziało? A pytam się ponieważ przy niektórych zadaniach to wyjaśnienie jest szersze a przy niektórych węższe i tutaj jest akurat tylko, że zostały przeniesione, a na przykład przy zadaniu na ulicy Parkowej jest, że z powodu przedłużających się prac projektowych. Teraz jeszcze chciałem się zapytać o wieloletniej prognozie finansowej. Jeśli tam dobrze zobaczyłem to całkowicie wypada 3 miliony na Młodzieżowy Dom Kultury z Dziennym Domem Pobytu Seniora na Radziwiu. Chciałem się zapytać, dlaczego i co dalej z tym tematem, jakie tam są ustalenia? Jeśli chodzi o ulicę Przemysławą II etap obwodnicy, to tam jest zdejmowane ponad 8 milionów. Chciałem się zapytać, w jakim zakresie to będzie miało wpływ na tę inwestycję i na jej zakres?”

Pan **Artur Zieliński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący Panie radny. W pierwszej kolejności odpowiem na trzy zagadnienia inwestycyjne. W zakresie ulicy Kaczmarskiego czy też tego ciągu pieszego w związku z uchynieniem przez wojewodę miejscowego planu w tym zakresie zmieniła się troszeczkę kwestia koncepcyjna. W tej chwili przystępujemy do aktualizacji miejscowego planu tak żeby móc, oczywiście to uchynienie nie dotyczyło konkretnie tego ciągu pieszego, ale miało znaczący wpływ na to, że jakiegokolwiek decyzje co do wykupów czy do poszerzenia tego ciągu nadal są aktualne tylko musimy je wprowadzić do aktualnego planu w tym zakresie, który jest w tej chwili tworzony. Myślę, że w przyszłym roku, bo to zadanie zostało przesunięte, więc myślę, że w przyszłym roku przy podjęciu zadań również ustalających zakres docelowy szerokości tego ciągu pieszego będziemy mogli podejmować dalej działania wykupowe tak, żeby móc podjąć działania projektowe. Bo tutaj nie mogliśmy podjąć działań projektowych, bo w trakcie procedowania okazało się, że wojewoda uchynił nam miejscowy plan Kwiatka-Grodzka, więc tutaj nie było możliwości kontynuowania tych prac. Ale oczywiście od tego się nie odżegnujemy i będzie to kontynuowane. W zakresie Obrońców Warszawy tu mieliśmy 100 tys. zł i mamy nadal 100 tys. na protest przygotowawczy, czyli na projektowanie. W tej chwili mamy na biurku aktualizację operatu dendrologicznego i inwentaryzacji. Ona trwała dość długo. Zanim przystąpimy do w pierwszej kolejności koncepcji a później zagospodarowania tego placu, to musieliśmy wykonać dość ciężką pracę. Oczywiście to wykonali eksperci w zakresie dendrologii i inwentaryzacji tego drzewostanu, który się tam znajdował. Dziś już mamy tę dendrologię, mamy inwentaryzację i oczekuję na ostateczne stanowisko ze strony naszych służb wewnętrznych. Będę mógł przystąpić dopiero do koncepcji zagospodarowania i ogłosić w przyszłym roku postępowanie przetargowe na proces projektowy. Dendrologia trwała dość długo kilkadziesiąt, a nawet setka drzew wymagała szczegółowej analizy co wcześniej nie było czynione. Jeżeli chodzi o ul. Przemysławą, to pewnie Pan skarbnik powie o zakresie finansowym. Ten zakres finansowy został dostosowany do wniosku, który został przez nas przedłożony na możliwość uzyskania środków z Unii Europejskiej w wysokości 25 milionów. Naszą część środków własnych dostosowaliśmy do tego wniosku, co w konsekwencji zmniejszyło zakres, ale ten zakres jedynie w zakresie sieci dróg gminnych na terenie tej inwestycji, które łączyły te drogi gminne z drogą główną. Będziemy chcieli zrobić to w drugim etapie. Ponieważ nie będzie ten zakres współfinansowany, ponieważ te środki z Unii Europejskiej będą jedynie możliwe do sfinansowania w zakresie tej drogi głównej wraz w zakresie branży drogowej i kanalizacji deszczowej. W trakcie realizacji jeżeli się pojawi kolejna możliwość uzyskania dofinansowania to w drugim etapie będziemy realizować te mniejsze drogi łączące. Zależy nam na głównej alteri jakby wyposażającej w pełną infrastrukturę główny ciąg nowej ulicy Przemysławej.”

Pan **Wojciech Ostrowski** Skarbnik powiedział: „Tak naprawdę chcieliśmy wykorzystać środki, które były możliwe do pozyskania i zobaczymy oczywiście czy nam się uda pozyskać. I z

drugiej strony dokładać z naszych pieniędzy jak najmniej, czyli robimy główną i czekamy może znowu będzie można pozyskać kolejne, bo byśmy i tak więcej niż te 25 milionów nie mogli na to dostać. I to jakby czy wydamy 100 do 25, czy teraz 50 kilka do 25 to zakładamy, że wtedy w tym drugim etapie, gdyby się udało znowu jakiś projekt w cudzysłowie złapać trochę na kolejne 25, no to będziemy mieli 50 do 100, a nie 25 do 100. To tak mówiąc uczciwie, dlaczego ta część została ograniczona.”

Pan **Artur Zieliński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ale nie zmienia to faktu, że mamy dokumentację, która w każdej chwili może być rozszerzona o kolejny etap.”

Pan radny **Andrzej Aleksandrowicz** powiedział: „Rozumiem. Dziękuję za te wyjaśnienia. Natomiast też jakby do tej pory w planie tej inwestycji rozumiem, że było zakończenie tego drugiego etapu obwodnicy. Teraz jakieś prace z tych dotychczasowo planowanych te związane z drogami gminnymi wydzielamy. Tak?”

Pan **Wojciech Ostrowski** Skarbnik powiedział: „Tu chodzi tak naprawdę o drogi boczne. Obwodnica, która jest tą drogą główną ona właśnie w tym projekcie ma być pobudowana w całości. Mówimy o drogach bocznych, które jakby dzieliły cały teren na kawałki. Tak naprawdę, jeżeli ktoś będzie i to też jest jedno z rozwiązań, jeżeli ktoś będzie chciał tam pobudować duży zakład to te kawałki również będzie budował z tzw. szesnastki, czyli sam powinien sobie zrobić drogi dojazdowe. Więc to jest jakby też możliwe, jeżeliby się nie udało nam w przyszłości tego rozbudować w krótkim czasie.”

Pan radny **Andrzej Aleksandrowicz** powiedział: „Ja rozumiem, ale do tej pory jakby te drogi dojazdowe były planowane do realizacji w tej inwestycji. Tak?”

**Pan Artur Zieliński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Cały czas projekt zakłada ich budowę. Tylko tak jak wspominał Pan skarbnik zresztą i ja również wcześniej w zakresie prowadzonych inwestycji budowlanej staramy się wykorzystać możliwość wykorzystania środków zewnętrznych, co przyspiesza niejednokrotnie inwestycję. Mamy wiele inwestycji w Płocku, gdzie mamy dokumentację na szereg ulic i infrastruktury i dzielimy ją na pewne etapy. Dziś mówimy, że w ramach tego dofinansowania zrealizujemy główny ciąg, co nie wyklucza w żaden sposób, że w przyszłości dalszej lub bliższej, jeżeli tylko uzyskamy dofinansowanie, bo pojawiają się coraz częściej możliwości może nawet równoległe uda się realizować drugi etap. Dzisiaj tak jak wspominał Pan skarbnik, że maksymalne środki które możemy uzyskać na dofinansowanie to są środki w wysokości 25 milionów i od samego początku liczyliśmy, że one będą dużo wyższe, więc dostosowujemy do tych 25 milionów nasz zakres. Jeżeli byłoby to 30, to wówczas nasz zakres również byłby powiększony. Więc nie wyklucza w żaden sposób to drugiego etapu i nikt nie powiedział, że w trakcie roku mogą pojawić się dodatkowe środki zewnętrzne i będziemy realizować dalej. Także projekt jest i uwzględnia wszystkie również te drogi.”

Pan radny **Andrzej Aleksandrowicz** powiedział: „Dziękuję bardzo za wyjaśnienie tego tematu. Jeszcze mi się przypomniały dwa pytania, które chciałem zadać w związku z ulicą Browarną. Tam są pewne zmiany finansowe m.in. te cztery miliony, które się dowiedzieliśmy, że nie wpłyną nam w tym roku. Rozumiem i dlatego zostały przesunięte na kolejny i milion 200. Natomiast mam pytanie, czy te zmiany mają wpływ na harmonogram tej inwestycji na terminy końcowe, czy prace zostaną zaplanowane na ten rok i jakie zostaną wykonane, czy też wszystkie przesunięte na przyszły rok. I ostatnie moje pytania to chyba do Pana skarbnika bardziej. Co prawda Pan w tej kwestii się wypowiadał na wczorajszej komisji, ale chciałem się jeszcze tak upewnić w związku z tymi trzy i pół miliona do kapitalizowania dla MOSIR. Pan wspominał, że to będzie przeznaczone na utrzymanie „Miodolanki” na 8 miesięcy. I chciałem się tak upewnić i dopytać, czy cała ta kwota 3,5 mln jest związana wyłącznie z „Miodolanką”? Dziękuję.”

Pan **Artur Zieliński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie radny. Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo. Skoro jest już ostatnie pytanie inwestycyjne, później

oddam głos skarbnikowi. Jeżeli chodzi o ul. Browarną, projektując albo proponując projekt budżetu, zakładaliśmy, że uda się nam zrealizować postępowanie przetargowe trochę wcześniej. Zakładaliśmy, że uda się nam jeszcze wcześniej rozstrzygnąć, wyłonić wykonawcę. Dziś jesteśmy na etapie, kiedy z początkiem września został już wyłoniony wykonawca. Wykonawca w tej chwili realizuje pierwszy etap, a mianowicie uzyskanie organizacji ruchu i myślę, że na dniach albo na tygodniach rozpoczną się prace budowlane. A to przesunięcie środków to jest tylko i wyłącznie przesunięcie i dostosowanie do harmonogramu. Najbliższe 13 miesięcy będzie trwała budowa, czyli dostosowanie do harmonogramu. Najbliższe 13 miesięcy będzie trwała budowa, ale część z tych robót, które planowaliśmy, projektując budżet, że zostaną wykonane w październiku, przejdą na listopad, w związku z czym płatność za nie będzie w styczniu. To jest tylko i wyłącznie przesunięcie okresu płatności. Zakres ani nie jest zmniejszony i okres obowiązywania 13 miesięcy, więc myślę, że za jakieś 13 miesięcy będziemy mogli już przejechać tą drogą nową. Dziękuję."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie prezydencie to będzie jeszcze do Pana pytanie doprecyzowanie ulicy Przemysłowej, ponieważ to zadanie mamy nazwane rozbudowa ulicy Przemysłowej przy obwodnicy, a tu padały hasła ulica główna, ciąg główny. Rozumiem, że chodzi o odcinek od węzła naszej dzisiejszej małej obwodnicy tzw. wewnętrznej, który jest przy skrzyżowaniu Rataja-Przemysłowa do głównej ulicy, która przebiega przez Trzepowo, czyli do Sierpeckiej."

Pan **Artur Zieliński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Dokładnie tak precyzuje. To jest główny ciąg, który umożliwia dostęp do wszelkich terenów inwestycyjnych zarówno po stronie zachodniej jak i wschodniej."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo."

Pan radna **Teresa Kijek** powiedziała: „Dziękuję bardzo. Panie prezydencie jeszcze mam jedno pytanie dotyczące ulicy Browarnej. Na ostatniej komisji pytałam, czy już Nexera ostatecznie wypowiedziała się, czy planuje swoją inwestycję światłowód w ul. Browarnej, czy nie. Pan prezydent odpowiedział, że będzie jeszcze pismo wysłane do Nexery. Chciałam się dzisiaj zapytać, czy już mamy jasność, czy ta przestrzeń ten kanał techniczny który jest zaprojektowany on jest zabezpieczony w projekcie dla tej Nexery? Czy to się zadzieje, czy zostajemy bez tego? Co ta Nexera ostatecznie postanowiła?"

Pan **Artur Zieliński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Na dzień dzisiejszy Nexera nie przedstawiła nam kolejnych inwestycji, które ma zamiar prowadzić. Dziś też rozmawialiśmy wewnętrznie o tym, bo tam nie ma kanału, bo dziś Nexera rozpatruje różne możliwości w zakresie posadowienia instalacji, która jest światłowodową zarówno w ziemi, jak i na słupach. Z informacji jakie posiadamy, nie ma dzisiaj w projekcie inwestycyjnym Nexera inwestycji pt. „Przeprowadzenie dodatkowych niż te wcześniej zaplanowane inwestycje”. Nie wiem, jak zachowa się instytucja, która dofinansowuje czy też ministerstwo, bo Nexera przede wszystkim realizuje ministerialne wnioski w zakresie infrastruktury. Dzisiaj nie mamy i na bieżąco rozmawiamy. Nawet dzisiaj rozmawialiśmy, bo to nie jest tylko Nexera, bo to są inne firmy, które realizują tę inwestycję. Nawet dotarliśmy do jednych z podwykonawców i nikt do końca nie wie, jaki będzie plan na przyszły rok, jeżeli chodzi o budowę. Jesteśmy w ciągłym kontakcie i zapewniam ze swojej strony, że zarówno ja jako służby MZD na bieżąco starają się informować o kolejnych działaniach. To nie jest od nas zależne, dajemy taką możliwość, otwieramy drzwi i nadal będziemy rozmawiać."

Pan **Wojciech Ostrowski** Skarbnik powiedział: „Najpierw, jeśli chodzi o Młodzieżowy Dom Kultury, który był wpisany na te 3 miliony na rok 2006-2007. W tej chwili jakby co roku dostajemy pytania od RIO co to za zadanie, które tyle lat przekładamy i ono jakby jest ciągle w tych samych kwotach, i co roku odpowiadamy, że planujemy. Na dzień dzisiejszy nie wiemy, kiedy i za ile, bo na pewno te 3 mln są zdecydowanie za małe. W związku z tym zdejmujemy to zadanie do czasu podjęcia decyzji o rzeczywistej budowie i pewnie kwoty raczej będą na tę budowę w kwotach 10 mln niż trzech. Jeśli chodzi natomiast o 3,5 mln, to jest to dokładnie

kwota planowanej straty w tym roku przez te 8 miesięcy na „Miodolance”, czyli taką stratę, jaką poniesie MOSiR na tym basenie i stąd dokładnie ta kwota. Zobaczmy czy wyjdzie im 3,400 czy 3,600, ale to jest jakby planowana strata.”

Pan radna **Teresa Kijek** powiedziała: „Dziękuję bardzo Panie przewodniczący. Panie skarbniku, ja jestem zszokowana to delikatnie powiem tą informacją, którą dzisiaj dostajemy, bo widzę podejście tylko jakby finansowym. Szkoda, że jakby tego pytania nie znaleźmy, to byśmy pomogli odpowiedzieć RIO. Podejście jest finansowe. Jest zapisane 3 mln dzisiaj na pewno to zadanie, bo to jest zadanie od 2013 roku Budżet Obywatelski jeden z pierwszych ogólnomiejski, zdecydowali mieszkańcy, głosowali płócczanie. Podchodzimy, że dzisiaj te 3 miliony jest za mało oczywiście i nie wiemy, ile to by kosztowało. Ponieważ mamy tylko zapisane 3 miliony to zdejmujemy, bo pyta RIO. Ja mam pytanie, dlaczego nie podchodzimy, nie zadajemy sobie pytanie, że jest to zadanie Młodzieżowy Dom Kultury. Jest to jednostka, której brakuje na lewobrzeżnej części miasta Płocka. Nie ma żadnej placówki ani ogniska, niczego nie ma dla dzieci i młodzieży na lewobrzeżnej części miasta Płocka (cztery osiedla) i żeby skorzystać z jakiegokolwiek placówki trzeba przedostać się na drugą stronę. Oczywiście jest dostępność, tylko takie było założenie tego Budżetu Obywatelskiego, że chcemy wybudować taką placówkę dla mieszkańców czterech osiedli. Oczywiście Młodzieżowy Dom dostępny dla całego miasta, ale to miało być dostępne dla tej części mieszkańców. Dlaczego Pan skarbnik nie proponuje, żeby stosowne wydziały usiadły nad tym projektem, bo jest projekt który kosztował 350 tysięcy złotych. Jest wykonany ten projekt i żeby zrobić wstępny kosztorys kalkulacji, żebyśmy się dowiedzieli, ile to by kosztowało, i wtedy rozpiąć to na lata, a nie jest to martwy zapis. Nieprawda, absolutnie się nie zgadzam się z takim podejściem. I myślę, że gdy dowiedzą się o tym Rady Osiedla tych czterech osiedli, które brały udział w tym, uwierzyły w Budżet Obywatelski. Mieszkańcy, którzy się nawzajem dopingowali, mieszkańcy Płocka, bo przecież to było ogrom głosów, kiedy wygraliśmy ten budżet. Nie mówiąc o rodzicach i dzieciach, którzy się dowiedzą, że tego nie będzie. Nie będzie, bo RIO się zainteresowało, czemu jest taki martwy zapis. Zróbmy go czynnym!”

Pan **Wojciech Ostrowski** Skarbnik powiedział: „To nie ma nic wspólnego z interesem RIO. Ja tylko powiedziałem, że to również dotyczy ..., bo to przedkładamy tyle lat i nic z tym się nie dzieje. Ja jakby nie prowadzę inwestycji, więc ja Pani nie odpowiem. Na te pytanie należy pytać osoby, które odpowiadają za inwestycje. Nie ma tego na dzień dzisiejszy. Projekt o którym Pani mówiła, bo projekt był Budżetem Obywatelskim nie budowa tego obiektu.”

Pan radna **Teresa Kijek** powiedziała: „Oczywiście.”

Pan **Wojciech Ostrowski** Skarbnik powiedział: „Pani jakby mówiąc to, co Pani mówiła, to można było odczytać, że budowa tego była. To projekt był tegoż budynku projektem obywatelskim”

Pan radna **Teresa Kijek** powiedziała: „Ale tytuł projekt budowy budynku.”

Pan **Wojciech Ostrowski** Skarbnik powiedział: „Tak jest. Natomiast utrzymywanie kwoty, która jest nierealna z mojego punktu widzenia nie ma najmniejszego sensu. Zgadzam się, że jeżeli zapadną decyzję mówiące o budowie, należy usiąść i zrobić weryfikację projektu, i wpisać do budżetu realne kwoty w momencie, kiedy będziemy chcieli tę inwestycję rzeczywiście rozpoczynać, a nie przekładać ją przez tak jak sama Pani radna mówi od 10 lat.”

Pan radna **Teresa Kijek** powiedziała: „Jeżeli jest zaplanowana realizacja 2006 rok to w 2024 roku co stoi na przeszkodzie usiąść i policzyć, ile to będzie kosztowało.”

Pan radny **Michał Sosnowski** Przewodniczący Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta powiedział: „Ale to zależy od nas Pani radna, co wprowadzimy do budżetu na kolejny rok. Przed nami dyskusje budżetowe i również sesja budżetowa, na której wnioski będą mogły być składane i głosowane, i to nawet nie skarbnik kształtuje budżet tylko Rada Miasta.”

Pan **Wojciech Ostrowski** Skarbnik powiedział: „Ja tylko wpisuję.”

Pan radny **Michał Sosnowski** Przewodniczący Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta powiedział: „To właśnie chciałem podkreślić. Od nas zależy, co będzie w kolejnym budżecie. I myślę, że będziemy o tym dyskutować. Państwo Radni, chciałbym połączyć dyskusję nad następnymi punktami. Czy ktoś ma jakieś pytania bądź uwagi, ponieważ chciałem nieco przyspieszyć ze względu na mecz, który rozpoczyna się o 18.00 i wielu z tej sali chciałby się na nim znaleźć. Ja widzę, że kolejne punkty już chyba nie są kontrowersyjne, bo są to głównie uchwały organizacyjne tak naprawdę. Więc pytanie, czy są jakieś uwagi już do wszystkich pozostałych punktów?” Nie widzę. W związku z tym przechodzimy do opiniowania uchwał. Rozpoczynamy od projektu uchwały pomieszczonym na druku nr 115. Proszę o głosowanie.”

Wynik głosowania:

4 głosy za,  
0 głosów przeciw,  
1 głos wstrzymujący się.  
3 brak głosu

Projekt uchwały dotyczący zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy-Miasto Płock na lata 2024-2050 (druk nr 115) został zaopiniowany pozytywnie.

Pan radny **Michał Sosnowski** Przewodniczący Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta powiedział: „Przechodzimy do kolejnego opiniowania projektu uchwały zmieniającej Uchwałę Budżetową Miasta Płocka na 2024 rok (druk nr 116).

Wynik głosowania:

4 głosów za,  
0 głosów przeciw,  
2 głosy wstrzymujące się.

Projekt uchwały pomieszczony na druku nr 116 został zaopiniowany pozytywnie. Przechodzimy do głosowania.

Pan radny **Michał Sosnowski** Przewodniczący Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta powiedział: „Przechodzimy do projektu uchwały w sprawie delegowania przedstawicieli Rady Miasta Płocka do Płockiej Rady Sportu (druk nr 104).

Wynik głosowania:

6 głosów za,  
0 głosów przeciw,  
0 głosów wstrzymujących się.

Projekt uchwały pomieszczony na druku nr 104 został zaopiniowany pozytywnie. Przechodzimy do głosowania.

Pan radny **Michał Sosnowski** Przewodniczący Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta powiedział: „Przechodzimy do projektu uchwały w sprawie przyjęcia Programu współpracy Gminy-Miasto Płock z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie działającymi na terenie Miasta Płocka na 2025 rok (druk nr 117).

Wynik głosowania:

6 głosów za,  
0 głosów przeciw,  
0 głosów wstrzymujących się.  
2 osoby nieobecne

Projekt uchwały pomieszczony na druku nr 117 został zaopiniowany pozytywnie.

Pan radny **Michał Sosnowski** Przewodniczący Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta powiedział: „Przechodzimy do projektu uchwały w sprawie „Programu Korekcyjno-Edukacyjnego dla Osób Stosujących Przemoc Domową na lata 2024-2030 (druk nr 108).

Wynik głosowania:

6 głosów za,  
0 głosów przeciw,  
0 głosów wstrzymujących się.  
2 osoby nieobecne

Projekt uchwały pomieszczony na druku nr 108 został zaopiniowany pozytywnie.

Pan radny **Michał Sosnowski** Przewodniczący Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta powiedział: „Przechodzimy do projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na złożenie przez Gminę – Miasto Płock wniosku o dofinansowanie na konkurs oraz przyjęcie do realizacji przedsięwzięcia polegającego na wymianie źródeł ciepła i poprawie efektywności energetycznej instytucji edukacyjnych (druk nr 109).

Wynik głosowania:

5 głosów za,  
0 głosów przeciw,  
0 głosów wstrzymujących się.  
3 osoby nieobecne

Projekt uchwały pomieszczony na druku nr 109 został zaopiniowany pozytywnie.

Pan radny **Michał Sosnowski** Przewodniczący Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta powiedział: „Przechodzimy do projektu uchwały w sprawie przeprowadzenia konsultacji społecznych z mieszkańcami Płocka dotyczących projektu uchwały w sprawie zmian w Statutach Osiedli Miasta Płocka (druk nr 111).”

Wynik głosowania:

6 głosów za,  
0 głosów przeciw,  
0 głosów wstrzymujących się.  
2 osoby nieobecne

Projekt uchwały pomieszczony na druku nr 111 został zaopiniowany pozytywnie.

Pan radny **Michał Sosnowski** Przewodniczący Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta powiedział: „Przechodzimy do projektu uchwały w sprawie powołania Miejskiej Komisji Wyborczej do przeprowadzenia wyborów do Rad Mieszkańców Osiedli (druk nr 114 ).”

Wynik głosowania:

6 głosów za,  
0 głosów przeciw,  
0 głosów wstrzymujących się.

Projekt uchwały pomieszczony na druku nr 114 został zaopiniowany pozytywnie.

## **Ad pkt. 8**

Rozpatrzenie korespondencji.

Pan radny **Michał Sosnowski** Przewodniczący Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta powiedział: „Poza korespondencją która dotyczyła sprawy omawianej w punkcie 3, żadna inna nie wpłynęła.”

#### **Ad pkt. 9**

Sprawy różne i organizacyjne.

Pan radny **Michał Sosnowski** Przewodniczący Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta powiedział: „Mieszkaniec w jakiej sprawie?”

Mieszkaniec powiedział: „W sprawie porządku obrad dotyczącego mojego wniosku.”

Pan radny **Michał Sosnowski** Przewodniczący Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta powiedział: „Proszę bardzo dwie minuty.”

Pan (\*) mieszkaniec powiedział: „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Na sesji tej będziecie Państwo rozpatrywali mój wniosek, który złożyłem na Sesji czerwcowej dotyczył on podjęcia działań w kierunku do prezydenta, żeby uruchomić działania dla opracowania planu funkcjonowania perspektywicznego planu funkcjonowania ukształtowania miasta Płocka. Wniosek był rozpatrywany przez tylko Komisję Skarg, Wniosków i Petycji jest to na tyle sprawa poważna, że powinniście Państwo, jak Komisja Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta również się nad tym pochylić tym bardziej że to rozpatrzenie tak ważnego tematu, jak zaplanowanie miasta jego funkcjonowania i ukształtowania w takiej formie, jak tutaj przyjęła ta komisja jest nie do przyjęcia. Jesteście Państwo na początku kadencji i trzeba podjąć działania, żeby perspektywiczne wizje stworzyć w porozumieniu samorządów wszystkich merytorycznej pracy. Te porozumienia, które tutaj samorząd płocki zawarł i te działania nie prowadzą do niczego, bo mija prawie już trzy lata od tego pierwszego porozumienia, natomiast Państwo nie macie żadnej wizji funkcjonowania miasta Płocka.”

Pan radny **Michał Sosnowski** Przewodniczący Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta powiedział: „Szanowny Panie Janie dziękuję i nie widzę tutaj nikogo, żeby był tutaj pierwszą kadencją, więc każdy ma pojęcie.”

Pan (\*) mieszkaniec powiedział: „Weźcie Państwo tutaj temat odrzucicie. Dziękuję.”

#### **Ad pkt. 10.**

Zakończenie obrad.

Protokołowała:

Dorota Brzozowska

Przewodniczący Komisji  
Inwestycji, Rozwoju i  
Bezpieczeństwa Miasta

Michał Sosnowski

Załączniki do protokołu:

Projekty uchwał pomieszczone na druku nr 115,116,104,108,109,111,114,117.

(\*) - usunięto dane osobowe na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z 6 września 2021 roku o dostępie do informacji publicznej (t.j. Dz. U z 2022 r. poz. 902)

